

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 41/2008 (2297) Rok L 23.11.2008



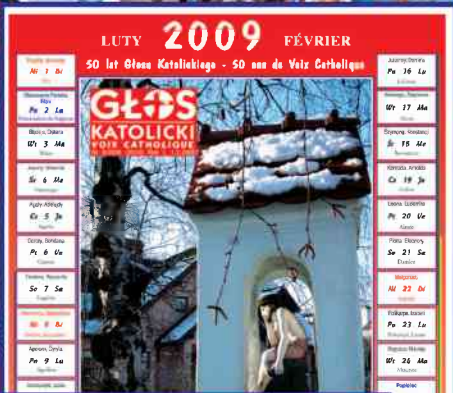
Królestwo Chrystusa - Królestwem Prawdy

1,40€

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

Int. B. Szafarska

Nowy Rok i Nowy Kalendarz już na Ciebie czekają



Kupon zamówienia wewnątrz numeru - str.22



Powrót Chrystusa Króla
Barbara Stettner-Stefańska

14 stycznia 2007 r. zapalila się dekoracja na Boże Narodzenie w kościele o. pallotyńów na Skaryszewskiej w Warszawie i spłonął całkowicie obraz *Chrystusa Króla*, dzieło Adama Styki.

Twórca tego wizerunku pochodził ze słynnego rodu malarzy, kształcił się w Paryżu, a zamówienie na obraz przyjął w Warszawie w czasie wojny, na krótko przed wybuchem Powstania Warszawskiego. Do namalowania *Chrystusa Króla* namówił go przyjaciel inż. Stanisław Marzyński, projektant kościoła na Skaryszewskiej, przebudowywanego wówczas z kaplicy, która uległa zniszczeniu w 1939 r.

Adam Styka podjął się wprawdzie tego zadania, ale przez dłuższy czas wydawało się ono ponad jego siły, w przeciwieństwie bowiem do swego ojca Jana, współtwórcy *Panoramy Racławickiej*, artysta nigdy wcześniej nie interesował się tematyką religijną i trudno mu było znaleźć właściwą koncepcję dzieła. Mijały zatem tygodnie, a wielkie płótno, czekające na obraz *Chrystusa Króla* jego autorstwa, wciąż pozostawało puste.

Natchnienie przyszło wraz z dramatem osobistym, gdy Niemcy aresztowali syna malarza. Styka potraktował zlecony temat niekonwencjonalnie. Przedstawił *Chrystusa* jako *Króla, Władcę Wszechświata*, o czym świadczyła złota, cierniowa korona na jego głowie, berło trzymane w lewej ręce, oparte na kuli ziemskiej, i prawa ręka w geście Pantokratora. Ale był to zarazem *Sługa*, zatopiony w modlitwie, z oczami skierowanymi do Boga Ojca. Postać *Zbawiciela* nadnaturalnej wielkości, w ujęciu trzy czwarte, zajmowała niemal całą powierzchnię płótna. Scena na obrazie przedstawiała *Chrystusa* w momencie przemienienia na górze Tabor, dlatego obok Jezusa malarz umieścił postacie *Eliasa* i *Mojżesza*.

Obraz nie od razu trafił do kościoła o. pallotyńów, najpierw artysta wystawił go... w witrynie jednego ze sklepów na Nowym Świecie, gdzie przechodnie czerpali nadzieję z religijno-patriotycznej wymowy dzieła: według nich bowiem **Chrystus na płótnie Styki osłaniał swym berłem Polskę**.

Podczas walk powstańczych, wyjęty z ram i zwinięty w rulon, obraz przejechał w Jabłonnie. Po upadku Powstania przywieziono go na Skaryszewską i umieszczono w głównym ołtarzu kościoła pod wezwaniem *Chrystusa Króla Pokoju*. Wisiał tam do 14 stycznia 2007 r., to jest do daty, kiedy strawił go pożar. Ocalały jedynie ramy.

Już tydzień później Telewizja Polonia nadawała transmisję Mszy św. z tej właśnie świątyni i... kamery dały się nabrać na oleodruk, który go tymczasowo zastąpił. Natomiast wierną kopię spalonego obrazu, za spontanicznie zebrane pieniądze parafian, wykonał wybrany w konkursie ofert artysta malarz Krzysztof Antoni Kudelski.

Dokładnie rok temu, 25 listopada 2007 r. w uroczystość *Chrystusa Króla*, odtworzone dzieło Adama Styki powróciło na swoje dawne miejsce w głównym ołtarzu kościoła o. pallotyńów. Obraz poświęcił nuncjusz apostolski w Polsce ks. abp Józef Kowalczyk.

REKOLEKCJE DLA MŁODZIEŻY - ADWENT 2008 - PARYŻ I REGION PARYSKI

- piątek, 5 grudnia, godz. 20⁰⁰; - sobota, 6 grudnia, godz. 20⁰⁰; - Niedziela, 7 grudnia, godz. 19³⁰.

Rekolekcje prowadzi Ks. dr Krystian Gawron; animacja - Zespół „Oratorio”.

Serdecznie zapraszamy młodzież, w wieku od 16 do 35 lat, do kościoła polskiego pw. **Wniebowzięcia NMP**

Paryż - 263bis, rue Saint Honoré

Ks. inf. S. Jeż - Rektor PMK we Francji

Ks. dr K. Gawron - Wicerektor PMK we Francji

Informacje: Polska Misja Katolicka we Francji - tel. 01 55 35 32 32; 01 43 41 52 00; fax. 01 42 96 19 89; e-mail: pmk@club-internet.fr



telegram z zazdrością

23 listopada 2008

Z nutą zazdrości i jakiegoś żalu obserwuję, w jak cywilizowany, normalny sposób, w imię narodowego dobra, potrafią porozumiewać się ze sobą ci..., z taką wyższością przez nas, tych ze Starego Kontynentu, traktowani... jankesi, ci kowboje bez historii! Tak, u nich żadne różnice poglądów, czy pochodzenia nie przeszkadzają, żeby tworzyć jeden, patriotyczny naród, żeby razem troszczyć się o wspólne państwo. Ale to nie jest wcale zasługa, czy wina, tylko polityków i rządzących - oni są przecież jedynie odbiciem społeczeństwa, swoich wyborców, ich mediów, i... naszych - wyższych, albo bardzo niskich człowieczych aspiracji, i poziomu cywilizacyjnego. (P.O.)

Z satyrycznej teki L.B.

- OBAMA TYJE NAOBIECYWAŁ AMERYKAŃSKIM WJ BORCOM, ŻE MOŻE MIEĆ KŁOPOTY Z REALIZACJĄ PROGRAMU. DLATEGO PO DOBNO ZARAZ ZADZWONIŁ PO PORADĘ DO TUSKA...



UR. (Rys. Leszek Biernacki)

Czterdziesty czwarty prezydent Stanów Zjednoczonych

Marek Brzeziński



fot. A. Zawadzka/MythePresse

Trudno się oprzeć wrażeniu, że Mickiewicz był prorokiem, w końcu się okazało o co chodziło ze słynnym - „... a imię jego czterdzieści i cztery”. Czterdziestym czwartym prezydentem Stanów Zjednoczonych został kolorowy! To oczywiście żart, z Mickiewiczem, nie z Obamą.

Zwycięstwo kolorowego kandydata wstrząsnęło światem, nie tylko Ameryką. W większości odbiło się pozytywnym, albo wręcz entuzjastycznym echem, co zależy od szerokości geograficznej, tradycji, interesów i kultury politycznej. Na Obamę niechętnym okiem patrzy przywódca Frontu Narodowego Le Pen, pewien senator Prawa i Sprawiedliwości i Izrael, który obawia się, że nowy prezydent zamiast szykować się do inwazji na jedno z oczek Imperium Zła, czyli na Iran, będzie paktował z ajjatołahami. Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Co by się nie powiedziało, czy to dobrze, czy to źle, że kolorowy Obama został nowym prezydentem, to jedno jest pewne, to rzeczywisty przełom odzwierciedlający ogromną przemianę, którą przeszła Ameryka. Nie trzeba się cofać do czasów wojny secesyjnej i zniesienia niewolnictwa, bo też Obama, nie jest spadkobiercą niewolników na amerykańskiej ziemi. Wystarczy pomyśleć sobie o jego rodzicach, którzy musieli ślub brać na Hawajach, bo tam czarny tata mógł się związać z białą mamą. Nie tak dawno czarni i biali mieli osobne miejsca w autobusach, restauracjach, co było apartheidem korzeniami sięgającymi tradycji hitlerowskiej spod znaku „tylko dla Niemców”. Apartheidu już nie ma. Republika Południowej Afryki będzie organizatorem finałów mistrzostw świata w piłce nożnej, oficjalnej segregacji rasowej w USA też już nie uświadczysz, a zatem pora aby zmiany te znalazły swoje odbicie w różnych przejawach życia, także w wyborach prezydenckich.

Barack Obama nie jest czarnym, nie jest murzynem. To mulat, czyli jeszcze jeden symbol wymieszania Ameryki.

Ciąg dalszy na str. 6-7

„Otoczmy troską życie”



Lednica 2007 - fot. s. Kempańska

Słowo Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji Ks. inf Stanisława Jeża na Rok Duszpasterski 2009

Czcigodni Współbracia, Kochani Duszpasterze,
Członkowie Rad Parafialnych, Drodzy Bracia i Siostry,

W czasie dorocznego spotkania po rekolekcjach kapłańskich w Lourdes, Ks. prof. Ryszard Czekański przedstawił nam program duszpasterski Episkopatu Polski na rok 2009. Ten właśnie program z dostosowaniem do naszych emigracyjnych warunków, przyjdzie nam wcielać w życie naszych Wspólnot już od pierwszej niedzieli adwentu, czyli od 30 listopada 2008 r.

Hasło:

„Otoczmy troską życie” w myśl słów Pana Jezusa: „Aby życie mieli - i mieli je w obfitości”
obejmuje całe życie człowieka.

W tak szerokim ujęciu, bez zapominania, oczywiście, problemów związanych z fazą początkową i końcową ludzkiej egzystencji, postanowiliśmy skoncentrować naszą uwagę na środkowej i największej fazie życia naszych wiernych.

Przyjęcie takiej właśnie opcji w strategii duszpasterskiej ks. abp Stanisław Wielgus uzasadniał w swoim liście w następujący sposób: „Gdy obserwujemy współczesny świat, gdy patrzemy na to, jak wielu ludzi nie liczy się zupełnie z Bożym prawem moralnym i z jak wielką zaciekleścią ci, którzy w wielu krajach sprawują władzę polityczną i medialną, usuwają Boga i chrześcijaństwo z aktów prawnych, ze szkół i z życia publicznego, (...) gdy usuwają z nich wszelkie znaki religijne, gdy atakują samą istotę chrześcijaństwa... z bólem musimy stwierdzić, że współczesne kuszenie człowieka przez szatana przynosi mu nadzwyczajne owoce...

Ciąg dalszy na str. 5



LITURGIA SŁOWA

Jezusa Chrystusa
Króla Wszechświata

PIERWSZE CZYTANIE

Ez 34,11-12.15-17

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela

To mówi Pan Bóg: „Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, wtedy gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne. Ja sam będę pasł moje owce i Ja sam będę je układał na legowisko, mówi Pan Bóg. Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleconą opatrzę, chorą umocnię, a tłustą i mocną będę ochraniał. Będę pasł sprawiedliwie”. Do was zaś, owce moje, to mówi Pan Bóg: „Oto Ja osądzę poszczególne owce, barany i kozły”.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 15,20-26.28

Czytanie z I listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekazuje królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć. A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich.

EWANGELIA

Mt 25,31-46

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów: Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwały. I zgromadzą się przed nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźmijcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedzaliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”. Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? Lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?” Król im odpowie: „Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie”. Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?” Wtedy odpowie im: „Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego.



homilia

Król nie z tego świata

Listopad, skłania nas do refleksji nad przemijaniem naszego życia - Uroczystość Wszystkich Świętych, Wspomnienie wiernych zmarłych, liczne wspomnienia świętych, błogosławionych oraz męczenników, ukazują nam prawdę, że przemija postać ziemskiego świata, a odkrywa się przed nami perspektywa świata pozaziemskiego.

W takiej atmosferze kończymy rok liturgiczny i celebруем Uroczystość Chrystusa Króla. Słowo Boże mówi o końcu świata i sądzie, jaki będzie miał miejsce, kiedy Syn Człowieczy objawi się jako Sędzia wszystkich ludzi. Może nam, ludziom zabieganym w pracy, w domu, zatroskanym o dobro tego świata, trudno pomyśleć o ostatecznej chwili życia, ale niemniej jednak śmierć przyjdzie na każdego z nas. Można postawić w tym miejscu pytanie: Czy śmierć jest końcem? Dzisiejsza Uroczystość wskazuje nam na Tego, który pokonał śmierć i otworzył nam drogę do Królestwa Niebieskiego. To właśnie w Królestwie objawionym przez Chrystusa, który został ukrzyżowany i zmartwychwstał, mają się wypełnić dzieje człowieka, który ze swej natury jest skłonny do złego. Śmierć weszła w dzieje człowieka wraz grzechem i tę prawdę przypomina św. Paweł, mówiąc: „... jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni...”. Śmierć została pokonana w zmartwychwstaniu Chrystusa i właśnie w tym zwycięstwie nad swoją śmiercią, objawił się Jezus - jako Pan i Król.

Na świecie nadal panuje śmierć, zaś nad człowiekiem ciąży grzech. To właśnie grzech zamyka nas na Boga, na drugiego człowieka i sprawia, że zaślepieni nie potrafimy dostrzegać Jego bliskości. To grzech powoduje, że na ziemi budujemy własne królestwo i wybieramy sobie swojego króla, lub sami stajemy się kró-

lami własnej pychy i egoizmu. Łatwo stajemy się wtedy wielcy w oczach innych i nie dostrzegamy tych, o których mówi dzisiejsza Ewangelia (chorzy, nadzy, przebywający w więzieniu, głodni, spragnieni, podróżujący). To właśnie dla nich Chrystus się narodził, umarł i zmartwychwstał oraz stał się Królem. Takich właśnie chciał mieć w swoim Królestwie i z nimi chciał przebywać oraz głosić naukę o Królestwie Bożym. Chrystus dostrzegał ich w swoim życiu, poświęcał im szczególnie dużo czasu, leczył ich choroby, spożywał z nimi posiłki, odwiedzał w domach, pocieszał; po prostu chciał im służyć.

Czy dostrzegam w swojej codzienności takich ludzi, czy potrafię im służyć? Coraz więcej jest właśnie takich ludzi wokół nas. Władcy i królowie tego świata pozbawili ich miłości, pomocy i godności. Właśnie o takich maluczkich upomni się Bóg podczas Sądu Ostatecznego! Czy wtedy słowa Króla: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie Królestwo, przygotowane wam od założenia świata...” - staną się moim udziałem i pozwolą mi być szczęśliwym?

Dwiada: to ja jestem panem swego życia, ja o nim decyduję, nikt nie może mi nic rozkazać ani zabronić. Chrystus Król nie jest władcą z tego świata, dlatego Jego królestwo, Jego władza, Jego nakazy, zakazy znaczą zupełnie coś innego. To królestwo, w którym mamy odkupienie i odpuszczenie grzechów, jak powie św. Paweł. To Królestwo Świętych, Królestwo pokoju. Sam władca jest pokornym Sługą wszystkich, który nie przyszedł na ten świat, aby Mu służono, lecz aby służyć. Nie każdy człowiek jest godzien tworzyć takie Królestwo i w Nim żyć. Jeśli chcemy być poddanymi Króla, musimy przyjąć jego zasady i nauczanie. Jakie one są? To przede wszystkim miłość, przebaczenie, pokój. Jeśli będziemy się kierowali tymi zasadami, to wtedy Królestwo Boże stanie się naszym udziałem.

Ks. Artur Sokół

Ciąg dalszy ze str. 3

„Otoczmy troską życie”

Musimy mieć świadomość, że szatan i wszystkie wymyślone przy jego aktywnym udziale ateistyczne i bezbożne teorie nigdy by nie zaistniały, gdyby katolicy znali dobrze zasady swojej wiary i żyli według Ewangelii i Bożych przykazań, gdyby czuli się odpowiedzialni za życie społeczne i polityczne swoich krajów(...). Nie wystarczy tylko bolewać nad niedostatkami wiedzy religijnej wielu współczesnych chrześcijan. Potrzebą chwili jest podjąć różnorakie działania, które powinny mieć na celu pogłębienie wiedzy religijnej naszych wiernych i umocnienie ich religijnej postawy życiowej” (z Listu Pastorskiego na Wielki Post w roku 2005).

Nowatorska inicjatywa powszechnej katechizacji wiernych w diecezji plockiej znalazła uznanie i gorące poparcie Ojca Świętego Benedykta XVI dla „Katechizmu Plockiego”. W trzyletnim cyklu związanych katechez niedzielnych przedstawione są zasadnicze prawdy z „Katechizmu Kościoła Katolickiego”, który zatwierdził Sługa Boży Jan Paweł II - Wielki. Jest to świętna i

konkretna odpowiedź na pytanie: jak go upowszechnić.

Polska Misja Katolicka we Francji, świadoma tego, że nasi wierni znajdują się poniekąd na froncie walki z wojującym laicyzmem, postanowiła przejąć „Katechizm Płocki” i przez najbliższe trzy lata przeprowadzić powszechną mobilizację zaznajomienia się z „Katechizmem Kościoła”.

Od pierwszej niedzieli adwentu, czyli od 30 listopada 2008, będziemy to czynili we wszystkich 86 naszych ośrodkach duszpasterskich. Gorąco zachęcam Was, Czcigodni Duszpasterze, abyście dołożyli wszelkich starań w tym względzie. Zachęcam Was gorąco do tego, aby



przed Mszą Niedzielną, po pieśni na wejście, przedstawić w dosłownie kilku mi-

nutach katechezę powszechną. Wydaje się nam nader sposobną sprawą, aby czynili to przedstawiciele lokalnych Rad Duszpasterskich, którzy przez cały tydzień sami przemyślą i przemodlą przewidywaną katechezę, by ją potem przekazać Wspólnocie Polonijnej. Otwórzmy tę przestrzeń przed ludźmi świeckimi. Dajmy szansę na apostołstwo dla naszych zaangażowanych ludzi świeckich - spośród młodzieży czy z Rad Duszpasterskich. Kiedy otworzycie „Katechizm Płocki” przekonacie się, że takie niedzielne katechez trwają zaledwie kilka minut. Tam, gdzie będzie sytuacja wymagała, niech ludzie świeccy postarają się także o krótkie resume w języku francuskim wypowiedziane słownie bądź na niedzielnej kartce z pieśniami. Nie ustawajmy także w trosce o upowszechnianie „Katechizmu Plockiego”. Wobec wchłaniania naszych ludzi przez tutejsze środowisko - jakże wystawionych na agresję laicyzmu - nie wahajmy się podjąć tego dodatkowego wysiłku.

Tyle razy na Was liczyłem. Myślę, że i tym razem się nie zawiodę. Ogarniam Was Wszystkich moją modlitwą i proszę o przyjęcie braterskich pozdrowień.

Ks. inf. Stanisław Jęz
Rektor PMK we Francji

Katecheza

Bp Roman Marcinkowski

DLACZEGO KATECHIZM?

To pytanie wywołuje być może zdziwienie. Jesteśmy przecież dorośli, a katechizm kojarzy się nam z Pierwszą Komunią Świętą, odnowieniem przyrzeczeń chrztu świętego czy bierzmowaniem. Jesteśmy dorosłymi, to prawda, ale czy to oznacza dorosłość również we wierze?

1. Dorośli w wierze

Stawianie się dorosłym w wierze obejmuje proces całego ludzkiego życia. Polega on na stałym katechizowaniu samego siebie, by coraz pełniej poznawać Chrystusa, Jego Kościół, czynnie uczestniczyć w ewangelizacji świata; by nieustannie zgłębiać prawdy wiary, żyć w miłości Boga i bliźniego. Proces ten dotyczy wszystkich, nawet papieża.

Ojciec Święty Jan Paweł II przemawiając 13 czerwca 1987 r. w Łodzi, w czasie Mszy św. połączonej z udzielaniem Pierwszej Komunii Świętej postawił pytanie: Czy papież także wciąż jest katechizowany, jak dzieci przed Pierwszą Komunią Świętą? Oczywiście. Wciąż się uczy. Uczy się niejako od Kościoła tego wszystkiego, co ma Kościołowi przekazywać. Uczy się przede wszystkim na modlitwie, na słuchaniu Słowa Bożego. Uczy się od Ducha Świętego, któremu pragnie być jak najwierniejszy, jak najposłuszniejszy, żeby mógł głosić Ewangelię, żeby mógł katechizować.

2. Niski stan wiedzy religijnej wielu katolików

Codziennosc dostarcza nam niemało niepokojących faktów przekonujących o bardzo słabej wiedzy religijnej wielu katolików.

Wystarczy popatrzeć na telewizyjne teleturnieje. Czyż nie czujemy się zawstydzeni, gdy ich uczestnicy nie potrafią dość często odpowiedzieć na elementarne pytania dotyczące Chrystusa, Pisma Świętego, historii Kościoła? Te pytania okazują się za trudne dla ludzi, którzy imponują niemałą wiedzą ogólną. Jestem przeświadczony, że zdecydowana większość z nich to katolicy, którzy na etapie szkoły podstawowej i średniej uczęszczali na katechezę, i na tym - jeśli chodzi o zdobywanie wiedzy religijnej - niestety poprzestali. Nie czują obecnie potrzeby, więcej - obowiązku, by pogłębiać swoją wiarę i realizować polecenie Chrystusa skierowane do każdego ochrzczonego i bierzmowanego: „Idźcie i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15), co znaczy: naucajcie samych siebie i wszystkich, których spotkacie na drodze waszego życia.

Czy więc jako rodzice, dziadkowie, umiemy naszym dzieciom i wnukom odpowiedzieć kompetentnie na ich pytania dotyczące spraw religijnych? Czy w dyskusji, rozmowie potrafimy wyjaśnić i obronić swoją wiarę w sposób rze-



KATECHIZM PŁOCKI



Wyznanie wiary

czowy, głęboki, zgodny z nauczaniem Kościoła? Jeśli nie, to cóż mamy czynić?

3. Katechizm darem dla wszystkich

7 grudnia 1992 r. Ojciec Święty Jan Paweł II uroczystie ogłosił w Rzymie nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Stwierdził, że jest on darem dla wszystkich, ponieważ mówi o Panu wszystkich ludzi, o Jezusie Chrystusie, Tym, który jest Oczekiwany, Nauczycielem i Wzorem wszelkiego głoszenia.

Dokończenie na str. 10-11

z Kraju

□ Bardzo uroczysty charakter miały w całej Polsce uroczystości związane z 90-leciem odzyskania niepodległości. W zorganizowanej przez Prezydenta RP gali uczestniczyło 800 gości z kraju i zagranicy. Przybyło na nią m.in. 16 przywódców państw. Imprezę zbrojotował... premier Tusk i większość członków rządu. Był tylko MSZ Sikorski. Z byłych prezydentów, do Teatru Wielkiego nie zaproszono Wałęsy i Jaruzelskiego.

□ W Krakowie z okazji rocznicy niepodległości odsłonięto pomnik Józefa Piłsudskiego dłuta prof. Dźwigaja.

□ Prezydent Kaczyński rozmawiał telefonicznie z Obamą. Strona polska ogłosiła, że prezydent-elekt popiera „tarczę antyrakietową”. Amerykanie zaprzeczyli i trzeba było prostować. Stosunek Obamy do „Tarczy” jest dwuznaczny. Ciekawe czy dotrzymają podpisanej umowy?

□ Władze Magdeburga nie zgodziły się na umieszczenie tablicy pamiątkowej poświęconej internowaniu w tym mieście marszałka Piłsudskiego. Dla rządzącej tam koalicji postkomunistów i socjaldemokratów Piłsudski był „faszystą i dyktatorem”. Nie dość, że nauki historii pobierali w NRD, to jeszcze nadal czczą Różę Luksemburg, która niepodległości Polski była przeciwna.

□ Premier Tusk bierze udział w szczycie Rosja - UE. Przed jego rozpoczęciem miało dojść do spotkania premiera z prezydentem Francji Sarkozym.

□ Podczas spotkania marszałka Senatu Borusewicza z prezydentem Algierii Butefliką padła propozycja opracowania projektu na temat zasad partnerstwa pomiędzy tymi krajami.

□ MON Klich po wizycie w Indiach, pojechał jeszcze do Wietnamu, gdzie potwierdzono „dobłą współpracę sił zbrojnych obydwu krajów”. Może jakieś szczegóły tej współpracy z komunistami...

□ Strona kościelna i historycy uzgodnili, że ekshumacja pochowanych na Wawelu szczątków gen. Sikorskiego odbędzie się 25 listopada. Historycy korzystając z osiągnięć współczesnej kryminalistyki, chcą ustalić prawdziwą przyczynę jego śmierci.

□ Kongres PSL ponownie wybrał na funkcję prezesa tej partii Pawlaka. Pawlak musiał wyznaczyć dla siebie konkurenta do wyborów, którym został Sawicki. Prezes dostał 677 głosów, Sawicki - 135.

□ Sejm uchwalił ograniczenie emerytur pomostowych. Starci je około 750 tys. pracowników. Związki zawodowe rozpoczęły serię protestów.

□ IPN interweniuje u ministra sprawiedliwości Cwiakalskiego w sprawie

krakowskiej izby adwokackiej. Izba nie dostarczyła do tej pory, ani jednego oświadczenia lustracyjnego miejscowych adwokatów.

□ Wiceminister spraw zagranicznych Grudziński był zarejestrowany w 1988 r. jako współpracownik kontrwywiadu PRL. MSZ Sikorski nie zamierza podejmować żadnych kroków.

□ ZHP rozpoczął obchody 90-lecia istnienia. Rozpoczęła je konferencja pod nazwą - „Kogo chcemy wychować dla przyszłości Polski?”.

□ MON nie podejmie prac nad dodatkami emerytalnymi dla weteranów II wojny, ponieważ ci... bardzo szybko wymierają. Żołnierze polskiej armii, którzy po wojnie z przyczyn ideowych nie wstąpili do LWP, nie mają szans na wojskowe emerytury, ponieważ służyli w armii krócej niż 15 lat. Większe uposażenie mają więc tylko weterani... armii komunistycznej.

□ PO łagodzi ustawę, która miała odebrać przywileje emerytalne funkcjonariuszom tajnych służb PRL. Dodatki zachowają ci, którzy przeszli pozytywnie weryfikację z 1990 r.

□ Statystyczny Polak zostawia po sobie średnio 30 tzw. elektronicznych śladów dziennie. Chodzi o płacenie kartą kredytową, używanie telefonu komórkowego, zdjęcia z kamer przemysłowych.

□ 70% Polaków uważa, że opiekowanie się osobami wiekowymi to powinność państwa. Z polską rodziną coraz gorzej...

□ Duży sukces o. Rydzyska. Pomimo przeszkód ze strony rządowej administracji, wierceni wspierane przez fundację Lux Veritatis dotarły pod Toruniem do złóż gorącej wody.

□ Z okazji 90-lecia niepodległości NBP wypuścił specjalną serię banknotów o nominalnie 10 zł. Mają one wymiar stużłotówki, opatrzone są wizerunkiem Orła Białego z 1919 r. i rysunkiem postaci marszałka Piłsudskiego na tle Belwederu oraz specjalnymi znakami dla niewidomych. NBP wypuściło 80 tys. takich banknotów.

□ W związku ze świętem niepodległości TVP zorganizowała po raz pierwszy test ze znajomości historii tego okresu. Do studia zaproszono polityków, artystów, sportowców i dziennikarzy. Wśród polityków wygrał poseł PiS Macierewicz. W klasyfikacji „generalnej” srebrny medalista olimpijski, sztangista Szymon Kołecki. Kołecki siedział koło Macierewicza i po ogłoszeniu wyników wyborów obiecał, że chyba będzie na niego głosował w następnych wyborach.

□ W wieku 84 lat zmarł dramaturg, reżyser i poeta Tadeusz Różewicz.

□ 88 lat dożył żołnierz, ZWZ-AK, pisarz i przewodniczący Stowarzyszenia Pisarzy Polskich w latach 1990-93 Andrzej Braun.

Ciąg dalszy ze str. 3

44. prezydent

Tak naprawdę, to aby oddać jej kulturę i historię tygła, to powinien być polskim Żydem, o czarnej jak heban buzi, mającym ojca Meksykana, dziadka Niemca a babcię Rosjanę pochodzącą z Korei. To wtedy mogłoby to rzeczywiście być trafniejszym układem, ale i tak studentka pewnego uniwersytetu amerykańskiego w Paryżu, pochodząca z Kenii, powiada z zadowoleniem, że zna wioskę, z której pochodzi tata Obamy, i że to bardzo przyzwoity i mądry człowiek. No właśnie. Czy takim historycznym momentem byłoby wybranie na prezydenta kandydata w stu procentach białego, którego tata pochodziłby z Łowicza? Śmiem wątpić. A zatem, gdzie tkwi pies pogrzebany? Obama wygrał, bo Ameryka nie jest już domeną WASP - Białych Anglosaskich Emigrantów, spadkobierców wygnanych z Anglii purytan, którzy przybyli na podobój dalekiego łądu na pokładzie żaglowca „Mayflower”. Na Obamę głosowało 93 procent czarnych, sześciu na dziesięciu latynosów i tyle samo Azjatów. W obliczu tak zdecydowanego frontu murzyńsko-azjatycko-latynoskiego, krąg WASP musiał ponieść porażkę, przy tym nie była to klęska. McCain nie został zgromiony nokautem w pierwszej rundzie. Weteran z Wietnamu przegrał, bo jego szlachetność nie była w stanie nadrobić niechęci do Busha, za którym nie przepadał nie tylko Stanisław Lem, piszący o odchodzącym prezydencie USA w mało korzystny sposób, ale któremu niechętnych było także wielu młodych Tekszańczyków. Obama jest uosobieniem mitu, amerykańskiego snu o tym, że pucybut może zostać milionerem. To marzenie ma swoją kontynuację w wyborze kolorowego kandydata na fotel w Białym Domu. Jest przystojny, elokwentny, dobrze wykształcony, potrafi się ładnie wysłowić i ma to co dla polityka najważniejsze - ma charyzmę. We Francji przyjęto Obamę z zachwytem graniczącym z ekstazą. Nie ma się czego dziwić, skoro Francuzi tak szczerze i powszechnie nienawidzili Busha juniora. Stąd, gdy czyta się listę oczekiwań od Obamy, to można by pomyśleć, że to Francja wybrała go na 44 prezydenta Stanów Zjednoczonych. Większość tych pragnień to myślenie życzeniowe, w czystej formie wyrastające z politycznej poprawności we francuskiej wersji. Nie ma specjalnie co liczyć na spełnienie przez Baracka Obamę marzenia o stworzeniu wielobiegowego porządku na świecie i dopuszczeniu Francji do roli mocarstwa. Obama jest prezydentem Stanów Zjednoczonych a nie V Republiki. Interesy amerykańskie są dla niego na pierwszym planie, a pozycję superlidera na świecie będzie zapewniał swemu krajowi z taką samą gorliwością jak to robił George W. Bush, tylko zapewne metody będą inne. Jego kenijskie, a zatem afrykańskie korzenie mogą sprawić, że problem pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie może nabrać bardziej wyrównanego charakteru, ale trudno jest spodziewać się, że nagle Izrael przestanie być uprzywilejowanym partnerem Stanów Zjednoczonych, a już zupełnie niedorzeczne wydaje się francuskie marzenie o dopuszczeniu do sytuacji, w której Unia Europejska, pod batutą Francji, będzie w konflikcie izraelsko-palestyńskim odgrywała bardziej istotną rolę. Nielatwe zadanie czeka Obamę.

mę w kwestii Afganistanu, a jeszcze gorzej - Iraku. W Afganistanie sympatycy Masuda i talibowie „spiknęli się”, aby wspólnie wypędzić z ich ziemi siły cudzoziemskie i wtedy spokojnie wzięć się za lby, we własnym sosie rozwiązując kwestię przejścia władzy. Europa nie chce się bardziej zaangażować w tej części świata, a Amerykanie już więcej nie mogą. Zaczną się chyba powoli wycofywać z Iraku. Bo jedno i drugie leży w interesie Stanów Zjednoczonych. Obama, i tutaj nadzieje Francji są uzasadnione, musi stawić czoła kryzysowi gospodarczemu i finansowemu w Stanach Zjednoczonych. Nie zrobi tego jednak dla świata, lecz dla Ameryki i w jej interesie. A, że my na tym skorzystamy to już inna sprawa, bo kryzys uzmysłowił nawet największym amerykańkobom, że to Stany Zjednoczone dyktują gospodarce na naszym globie tempo i warunki. Nawet Chińczycy zaczęli dostawać zadyszki. Nie mówiąc już o tym, że Rosja spuchła gdy ceny ropy zaczęły gwałtownie spadać. Obama jako demokrat może być bardziej spolegliwym rozmówcą w sprawach walki ze zmianami klimatycznymi, natomiast z wielkimi obawami należy myśleć o przyszłej polityce amerykańskiej wobec Rosji. Condoleezza Rice miała świetne rozeznanie w sprawach politycznych i miała jakieś takie pojęcie o Rosji, a to jest rzadkość wśród amerykańskiej klasy politycznej. A zatem wiele zależy od tego, kto zastąpi czarnoskórą szefową dyplomacji amerykańskiej na stanowisku sekretarza stanu. Rezygnacja z budowy tarczy antyrakietowej i przejście na bardziej uległe wobec Rosji pozycje, o czym marzą francuscy komentatorzy zarzucający Europie Środkowej i Wielkiej Brytanii, że na klęczkach traktują Uncle Sama i niepotrzebnie drażnią Moskwę, byłaby dramatem i zagrożeniem dla bezpieczeństwa na świecie. Odpuszczenie sprawy przynależności Gruzji i Ukrainy do NATO, byłoby ze strony nowej administracji wbiciem i nam, i sobie noża w plecy. Czy nowy, kolorowy prezydent USA zmieni nastawienie antyamerykańskiej części opinii na świecie na bardziej korzystne, tak jak tego chce lwia część komentatorów we Francji? Trudno na to jednoznacznie odpowiedzieć. Jedno jest pewne - Francja, która z takim entuzjazmem przyjęła kolorowego prezydenta w Białym Domu, sama, w swej egalitarnej demokracji chyba nie jest jeszcze przygotowana na potomka imigrantów z Kachylii czy z Kamerunu w Pałacu Elizejskim, chociaż Sarkozy już jest pewnym zwiastunem przemian pod paryskim niebem.

Wybór Obamy nie oznacza „końca cywilizacji białego człowieka”, jak tego chce nawiedzony senator z PiS, raczej jest to odzwierciedlenie istniejącego stanu rzeczy, umysłów i autentycznej równości szans. Należy podziwiać dojrzałość demokracji amerykańskiej. Pełne godności zachowanie przegranego McCaina może być pięknym tego przykładem. Słowa jednego z jego wyborców, że z wynikami trzeba się pogodzić, bo taka jest demokracja, a Obama jest prezydentem wszystkich Amerykanów, tych przegranych też, mogłaby być odczytywana na wszystkich lekcjach wychowania obywatelskiego w wielu krajach. A co dalej? Jak będzie z kryzysem, Iranem, Irakiem, Afganistanem, Bliskim Wschodem i Rosją? W tym przypadku kolor skóry nie ma nic do rzeczy. Bardziej można się obawiać niektórych, nie do końca korzystnych skłonności demokratów.

Marek Brzeziński

ze świata

Prezydent-elekt USA ujawnia już swoje

pierwsze decyzje. Dotyczą aborcji i embrionów. Chodzi o wycofanie zakazów Busha i Reagana. Pierwszy dotyczy zakazu propagowania aborcji przez międzynarodowe instytucje finansowane przez rząd USA, drugi „pozyskiwania komórek macierzystych”. Nieoficjalnie mówi się, że jedną z pierwszych decyzji Obamy będzie także likwidacja obozu dla terrorystów na Guantanamo na Kubie. Zostaną oni przewiezieni na terytorium amerykańskie.

Moskwa wywiera nacisk na Obamę. Grozi, że jeżeli USA nie wstrzymają programu „tarczy antyrakietowej” to rozmieści rakiety Iskander w Królewcu.

Ojciec św. Benedykt XVI zamknął dyskusję ze środowiskami żydowskimi, które atakowały postać i dzieło Piusa XII. Swojego poprzednika nazwał „darem Boga”.

Premier Włoch Berlusconi podczas wizyty w Moskwie tak się rozpedził w przyjaźni do Putina, że wiadomości o rosyjskiej agresji na Gruzję nazwał „dezinformacjami”.

Osamotniona Litwa protestowała do końca przeciwko wznowieniu negocjacji UE z Rosją. Wilno nie mogło skorzystać z prawa weta, ponieważ prezydent Sarkozy znalazł sprytny wybieg i stwierdził, że negocjacje z Rosją nie zostały zerwane, tylko przerwane, więc do podjęcia decyzji wystarczy zwykła większość głosów. Prezydent Kaczyński wsparł stanowisko Litwy, ale rząd zajął stanowisko odmienne.

MSZ Ukrainy twierdzi, że Rosja dokonuje próby przesunięcia granicy morskiej w cieśninie kerczeńskiej. Może tu chodzić o złoża surowców naturalnych.

W Tbilisi miały miejsce antyprezydenckie protesty. Manifestowało około 10 tys. ludzi. Moskwa przechodzi na „środki pokojowe”?

Putin wraca na Kreml? Prezydent Miedwiedjew zaproponował wydłużenia kadencji prezydenckiej z 4 do 6 lat. Oznaczałoby to nowe wybory i powrót na najwyższe stanowisko obecnego premiera Putina już w roku 2009.

Wybory w Nowej Zelandii wygrała centroprawicowa Partia Narodowa Johna Keya. Zdobyła ona 59 miejsc w 123-osobowym parlamencie. Rządząca dotąd Partia Pracy ma teraz 43 mandaty.

W Chinach zapadły wyroki wobec 55 osób biorących udział w marcu w zamieszkach wywołanych w Tybecie. Aresztowani wówczas Tybetańczycy otrzymali wyroki od 3 lat

do dożywotniego więzienia.

W południowo-wschodnich Chinach, przy granicy z Hongkongiem doszło do starć ludności z milicją. Zamieszki wywołało zabicie przez funkcjonariusza uciekającego motocyklisty.

Sprzeczne informacje napływają z Korei Północnej. Szef tamtejszych komunistów, Kim Dong Il miał mieć drugi wylew i przekazać władzę swojemu zięciowi Chang Sung Taekowi.

Korea Północna i Iran zaproponowały szeroką współpracę prezydentowi-elektowi USA Obamie.

Posadę stracił dowódca japońskich sił powietrznych. Powodem jego dymisji było oficjalne zaprzeczenie, by Japonia była agresorem podczas II wojny światowej.

Kanada oznajmiła, że wycofa kontyngent swoich wojsk z Afganistanu w roku 2011. Z Iraku rozpoczęło się natomiast wycofywanie Bułgarów.

Islandia wystąpiła o dodatkową pomoc finansową do UE. 200 mln euro kredytu postanowiła udzielić temu krajowi Polska.

W norweskim mieście Drammen doszło do pożaru domu, w którym pracowali emigranci z Polski. Zginęło 7 naszych rodaków.

W wileńskim kościele św. Rafała wmurowano tablicę poświęconą ofiarom Katynia. Są wśród nich także Litwini.

Włączenie się systemu przeciwpożarowego na rosyjskiej łodzi podwodnej o napędzie atomowym spowodowało śmierć 20 marynarzy, którzy zatruli się freonem.

W Stambule zliczowano mężczyznę podejrzewanego o molestowanie uczennic.

W Bułgarii protestowali hutnicy. Domagają się oni wypłaty kilku zaległych pensji. W Rumunii podwyżki chcą nauczyciele. Rząd przyznaje im podwyżkę pensji o 28%, ale związkowcy uważają, że to stanowczo za mało.

Rząd Łotwy wykupił 51% akcji największego banku tego kraju Parexu.

We Francji miały miejsce akty sabotażu na kolei.

W Prisztinie w Kosowie zatrzymano grupę osób zamieszanych w nielegalne przeszczepy ludzkich organów.

Dwójka Polaków mieszkających w Trydencie znalazło się przypadkowo na plakacie Ligi Północnej dotyczącym przestępczości wśród emigrantów. Nasi rodacy domagają się wysokiego odszkodowania.

Seria zamachów w Bagdadzie spowodowała śmierć 28 osób, 68 zostało rannych. Na Haiti zawalił się budynek szkoły. Zginęło 88 uczniów. 150 poniosło rany.

OTOCZMY TROSKĄ ŻYCIE

PZK

APEL SEKRETARZA GENERALNEGO POLSKIEGO ZJEDNOCZENIA KATOLICKIEGO
Z OKAZJI ŚWIĘTA PATRONALNEGO AKCJI KATOLICKIEJ

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

Uroczystością Chrystusa Króla kończy się w naszym życiu i w dziejach Akcji Katolickiej kolejny rok liturgiczny.

Przeżyliśmy ten czas w duszpasterstwie polskim pod hasłem: *Bądźmy uczniami Chrystusa*. Nowy, zbliżający się Adwent otworzy przed nami refleksję nad tematem: *Otoczmy troską życie*. Przy czym... *nie chodzi tu - mówi przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski - ks. abp Stanisław Gądecki - o wąsko rozumianą obronę życia nienarodzonych ani o zagrożenia życia ludzkiego, chociaż nie można oczywiście tych problemów pominać. Chodzi raczej o troskę o szeroko rozumiane wszystkie formy życia, które wyszły z rąk Stwórcy: życie środowiska naturalnego, życie fizyczne, psychiczne i duchowe człowieka* (Program Duszpasterski na rok 2008/2009).

W księdze Powtórzonego Prawa, Bóg mówi do dzieci Narodu Wybranego przez usta Mojżesza: *Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nie-szczęście. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, pełniąc Jego polecenia, prawa i nakazy... Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładąc przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, łągając do Niego; bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi* (Pwt 30,15.16.19-20a). Bowiem już od początku Historii Zbawienia, Bóg objawia się jako Dawca i obrońca wszelkiego życia. A to życie w pełni się dokonano i dokonuje w Jezusie Chrystusie zmartwychwstałym, który sam powiedział: *Przyszędtem po to, aby owoce miały życie i miały je w obfitości* (J10,10).

Dziś Chrystus Król, panuje nad każdym życiem, bo każde życie jest Darem Boga - naturalne jak i nadprzyrodzone - i wzywa nas, chrześcijan XXI wieku, byśmy szanowali, wzbogacali i bronili tego Bożego życia w każdej dziedzinie, a szczególnie w małżeństwie i rodzinie. Niech pomoże nam w tym modlitwa bł. Matki Teresy z Kalkuty, która w życiu oddana była posłudze bliźnim, biednym, chorym i cierpiącym:

*La vie est une chance, saisis-la.
La vie est beauté, admire-la.
La vie est une béatitude, savourez-la.
La vie est un défi, fais-lui face.
La vie est un devoir, accompis-le.
La vie est précieuse, prends-en soin.
La vie est une richesse, conserve-la.
La vie est amour, jouis-en.
La vie est un mystère, perce-le.
La vie est promesse, remplis-la.
La vie est tristesse, surmonte-la.
La vie est un hymne, chante-le.
La vie est un combat, accepte-le.
La vie est une tragédie, assume-la.
La vie est une aventure, ose-la.
La vie est un bonheur, mérite-le.
La vie est la vie, défends-la.*

(MèreTeresa)

MOI KOCHANI,

Nowory rok liturgiczny „cyklu B” (czyli rozważanie Ewangelii św. Marka) otworzy przed nami równocześnie czas refleksji nad sprawą obrony życia, życia w każdej formie, także życia naszych stowarzyszeń.



foto: T. Kozycki

Otóż, Polskie Zjednoczenie Katolickie we Francji przygotowuje się do Jubileuszu 85-lecia swojej działalności, który obchodzić będziemy w czerwcu 2009 roku, na wzgórzu Lorette, na północy Francji, pod przewodnictwem ks. bp Zygmunta Zimowskiego, delegata Episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa emigracji. Uroczystość ta poprzedzona będzie dwudniowym „symposium polonijnym”, przygotowującym nas do obchodów Jubileuszu 175-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Cieszymy się, że z inicjatywy Misji pojawiają się na nowo regionalne Polskie Zjednoczenia Katolickie - w Paryżu czy Provence/Côte d'Azur, by wzbogacać działalność Akcji Katolickiej. Jest to znak odrodzenia w naszym, tak złaicyzowanym świecie. W tym świecie, gdzie człowiek coraz bardziej próbuje panować nad życiem, zapominając o jego Stwórcy, konieczne jest otoczenie szczególną troską życia religijnego naszych

Wspólnot parafialnych i organizacji. Tak, aby, z pomocą Bożego Ducha, *obmyć, co nieświęte - oschłym wlać zachętę - rozgrzać serca twarde...* (Sekwencja na Zestanie Ducha Św.) i jednoczyć serca zabląkane wokół Dobrego Pasterza i Króla Wszechświata.

Przeżywamy Rok św. Pawła, apostoła narodów i jedności. W swojej homilii podczas Mszy św. o Jedność Chrześcijan, ks. abp Stanisław Nowak mówił:

*Św. Paweł dzisiaj jest dla nas szczególnym znakiem jedności. Jest nim poprzez swoje nawrócenie, poprzez swoją osobowość. W nim widać potęgę łaski Chrystusa. Św. Paweł w wyjątkowo piękny sposób ukazuje nam jedność w doktrynie jako jedność Starego i Nowego Testamentu, w wydarzeniu nawrócenia doświadczył jedności Chrystusa i Kościoła. Bez nawrócenia nas samych, naszych serc, nie możemy mówić o pełni jedności. Metropolita częstochowski podkreślił także, że współczesny świat potrzebuje jedności uczniów Chrystusa - *Widzimy dzisiaj organizujący się laicyzm, szalone odchodzenie od sacrum, od jedności, odchodzenie człowieka od Boga, rozumu od wiary. Gdy żyjemy w takim świecie musi być jedność chrześcijan. Nie może być miejsca dla rozbitcia i braku jedności chrześcijan.**

UMIŁOWANI W CHRYSZTUSIE PANU,

Ochodzimy dziś Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.

Od następnej niedzieli wkroczymy w nowy czas, kolejny w naszym życiu, który ma nas przygotować do spotkania z Chrystusem Zbawicielem - teraz, i w chwili naszej śmierci.

Od I niedzieli Adwentu i przez 3 najbliższe lata, aby przeciwstawić się agresji laicyzmu, we wszystkich ośrodkach duszpasterstwa polonijnego, na prośbę Polskiej Misji Katolickiej we Francji, zostaną wprowadzone, przy każdej Mszy św., po pieśni na wejście, tzw. katechezy niedzielne, oparte na Katechizmie Płockim. Jest to sprawa nie tylko kapłanów, ale wszystkich wiernych, a szczególnie tych, należących do Akcji Katolickiej, by przygotowywać te katechezy w gronach liturgicznych czy na spotkaniach naszych Organizacji, Rad duszpasterskich, Matek Różańcowych, Mężów Katolickich, katechetów czy Krucjaty i młodzieży... Niech w tej inicjatywie Nowej Ewangelizacji dopomoże nam światłość Ducha Świętego i wstawiennictwo naszej kochanej, niebieskiej Matki - Matki Króla Wszechświata.

Ks. Daniel Żyliński
sekretarz generalny PZK

Modnie być Mulatem czyli o problemach rasowych i nie tylko

Bogdan Usowicz

Przenieśmy się raz jeszcze do powyborczej Ameryki. Jednym z najważniejszych tematów komentarzy po elekcji Baracka Obamy okazał się kolor jego skóry.

W tle wyborów widać było wyraźnie „polityczną poprawność”, która skrępowała wielu białych wyborców. Tymczasem oglądając wiece obydwu kandydatów miało się wrażenie rasowej segregacji. Tak na oko, połowa uczestników mitingów Demokratów wydawała się kolorowa. U Mc'Caina, wpatrując się jak najbardziej uważnie w ekran, zawsze można było zobaczyć tylko białych. Biały wyborca, który stwierdziłby, że jest przeciw Obamie ze względu na jego pochodzenie, podpadłby pod kategorię rasisty. Tymczasem czarnoskórzy wyborcy, bez żadnej żenady, potwierdzali przed kamerami, że wybierają Obamę, bo „on jest nasz”. Nawet przejście do obozu Demokratów b. sekretarza stanu, Murzyna Colina Powella wydaje się tu mocno podejrzane. Czarni wyborcy w ogromnej większości głosowali tylko na Obamę i nie kierowali się jakimikolwiek argumentami merytorycznymi. Zaważył czynnik rasowy, czyli de facto mieliśmy do czynienia z rasizmem „a rebours”.

Okazuje się, że dla niektórych pastowany kolor skóry Mulata Obamy jest nie wystarczający. W jednej z gazet pojawiło się nawet pytanie - „czy Amerykę stać na naprawę czarnego prezydenta”? Do niedawna kolor skóry polityka był, mimo wszystko, pewnym tabu. Teraz wyraźnie się to zmieniło. Prasa pisze o nowej Pierwszej Damie - „czarna Jackie Kennedy”.



Przyznam, że bardziej interesująca jest jednak informacja, że Michelle Obama jest podobno od swojego męża mądrzejsza i USA grozi sytuacja z

czasów rządu Billa i Hilary Clintonów. Kwestia koloru skóry pojawiła się nawet w Kościele katolickim. Arcybiskup Atlanty Wilton Daniel Gregory oświadczył, że amerykańskie wybory to „wielki krok ludzkości”, a Watykan powinien być gotowy na przyjęcie „czarnoskórego papieża”. Kolor skóry nie powinien mieć tu znaczenia, ale poglądy i owszem. Może z tym uleganiem mody przez Stolicę Apostolską lepiej poczekać na skutki rządów Obamy, nie jako Murzyna, ale po prostu dość lewicowego Demokrata. Swoją drogą wypowiedzi abpa Gregory brzmią dość zabawnie, bo i on sam jest... Murzynem.

Moda na czarny kolor skóry może się przelać także na Europę. Sam Zbigniew Brzeziński mówi, że „Ameryka staje się



foto: A. Zaccarino/Agfipresse

prototypem społeczeństwa otwartego”. Kto teraz będzie się narażał na oskarżenie o bycie „społeczeństwem zamkniętym”? Jest jednak mały problem przypominający sytuację z rosyjskiego dowcipu, w którym superagent CIA jedzie do Rosji. W knajpie wychyla jedną wódkę za drugą, nie zagryza, a mimo tego wszyscy się na niego patrzą. W końcu zdenerwowany pyta - czy być może zdradził go zły akcent? Odpowiedź jest jednak inna - „Czornych u nas niet”. W Polsce też trudno będzie naśladować „prototyp”, bo sytuacja podobna. Błąka się co prawda po kraju kilku piłkarzy, a każdy pochwycony Murzyn czy Mulat w ramach akcji „resocjalizacji rasistowskiego społeczeństwa”, natychmiast pakowany jest do mediów, na „odcinek frontu walki ideologicznej”, ale i stąd droga do Pałacu Prezydenckiego ciągle dość daleka. W polityce robił u nas co prawda niejaki Simone Mol, ale okazało się, że zarażający AIDS „uchodźca” na idola niezbyt się nadaje, a w dodatku niedawno zmarł. Trzeba będzie więc ministra Sikorskiego wysłać do Zbigniewa Brzezińskiego z pytaniem - czy nie dałoby się może zastąpić u nas Murzyna np. jakimś innym wzorcem poprawności? Może wystarczy, by przyszedł prezydent, wzorem Leppera uczęszczał do solarium? W końcu od standardów demokracji odstawać nie chcemy...

Pozostawmy na chwilę przy Polsce i temacie znacznie poważniejszym. Możliwość zmiany polityki zagranicznej USA nagle zaniepokoiła premiera Donalda Tuska. Wyraził nadzieję, że USA nie odstąpią od tarczy antyrakietowej: „głęboko wierzę, że projekt zostanie sfinalizowany”. Dzisiejsza trwoga jakoś dziwnie klóci się z wątpliwościami wobec tarczy wyrażanymi jeszcze kilka miesięcy temu i zapewnieniami, że nie musimy się w tej sprawie spieszyć. Wychodzi na to, że chyba znowu miał rację... prezydent.

Z wyboru Obamy na razie najbardziej cieszy się w Polsce SLD. Postkomuniści też

mają krótką pamięć. W „minionej epoce” ich głównym kontrargumentem przeciw polityce amerykańskiej było słynne „a u was biją Murzynów!”. Teraz już się takiej argumentacji użyć nie da...

Całkiem serio do haseł Baracka Obamy o potrzebie „zmiany” podeszli natomiast Rosjanie. Prezydent Miedwedjew od razu postanowił przetestować prezydenta-elekta. W „rewolucyjnym” przemówieniu na Kremlu zaproponował akceptację powrotu Rosji do roli globalnego mocarstwa i zakończenie „samolubnej polityki zagranicznej USA”. Jak zmiana to zmiana. Przy okazji główny lokator Kremla zapowiedział także jako odpowiedź na „tarczę” rozmieszczenie rakiet Iskander w obwodzie kaliningradzkim.

Rosyjski politolog Makarkin uspokaja w polskiej prasie, że takie rakiety to tylko „konieczny i minimalny gest”, bo przecież Miedwedjew mógł rozmieścić broń atomową, i to nie tylko w Królewcu, ale i np. w Wenezueli. Dobry wujek, niemal naśladowca Lenina. Kopnięte przez wodza rewolucji dziecko, które poprosiło o cukierka, nadal nie mogło się nachwalić dobroci tego „wujaszka” - owszem, kopnął, ale mógł przecież rozstrzelać. Miedwedjew też mógł, ale nie musiał, bo broń jądrowa podobno w Kaliningradzie jest już od dawna.

I na koniec wróćmy do Ameryki po wiadomości pocieszające. Wybory prezydenckie zupełnie przyćmiły wyniki zorganizowanych razem z nimi referendum w sprawie tzw. „małżeństw homoseksualnych”. O tym, że takie referenda przeprowadzono mówi się bardzo mało. A szkoda. W takich stanach jak Floryda, Arizona, Arkansas i Kalifornia referendum dotyczyło poprawek stanowych konstytucji, które zakazywałyby zawierania tzw. „związków partnerskich” i uznawały za małżeństwo wyłącznie związek mężczyzny i kobiety. Wyborcy, choć głosowali na Obamę, to w referendach opowiedzieli się „za” poprawkami. Oznacza to zakaz zawierania związków jednopłciowych. Lewica najbardziej cierpi w Kalifornii, „postępowym” stanie, który jako pierwszy w USA na gejowskie „małżeństwa” zezwolił. Zawarto tam do tej pory 18 tys. tego typu „ślubów”. Okazuje się, że głosujący masowo na Obamę czarnoskórzy wyborcy są w większymi konserwatystami od białych, i to dzięki nim właśnie poprawka stanowej konstytucji przeszła. Tutaj potwierdziło się, że kolor skóry nie może do końca stanowić kryterium dokonywanych wyborów. Może po okresie taniego egzaltowania się murzyńskością Obamy przyjdzie pora po prostu na poważne oceny merytoryczne jego poglądów?



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

BON (OU MAUVAIS) ANNIVERSAIRE ?

Cela fait un an que le gouvernement Tusk est au pouvoir.

Des élections législatives anticipées ont eu lieu le 21 octobre 2007 à la suite de l'autodissolution de la Diète intervenue quelques semaines auparavant, début septembre. Il convient de rappeler qu'à l'époque les conservateurs, avec à leur tête Jarosław Kaczyński, avaient beaucoup de mal à se trouver une majorité stable après deux ans de coalition agitée, conclue avec les populistes et les nationalistes. Les Polonais se sont prononcés en majorité en faveur des libéraux, mais pas suffisamment majoritairement pour que ceux-ci puissent gouverner seuls. Ils ont donc été obligés de s'allier aux agrariens, toujours prêts à prendre des portefeuilles quelles que soient les circonstances. Le 9 novembre 2007, le président de la République a nommé Donald Tusk au poste de Premier ministre et lui a confié la tâche de former le gouvernement. La prestation de serment a eu lieu le 16 novembre; le 23, le Premier ministre a prononcé son discours de politique générale devant la Diète, et celle-ci a accordé son investiture le 24. Depuis cette date, le Conseil des ministres exerce le pouvoir en Pologne. C'est le quinzième gouvernement de la III^e République qui a vu le jour en 1989, après la chute du régime communiste. Il y a bien peu de choses à dire sur le bilan de son action. Avant les élections, les tiroirs étaient pleins de projets. Après les élections, ils sont devenus subitement vides. Un politologue polonais parle d'« impuissance » et de « paresse » à propos de l'équipe gouvernementale. 65% des Polonais estiment que celle-ci n'a pas tenu ses promesses électorales. C'est pourquoi il est préférable de voir ce qui se passe dans les relations entre le président de la République et le Premier ministre, en revenant aux fondamentaux – comme on dit en sport. La Pologne est actuellement un régime parlementaire, avec des députés élus sur des listes présentées par les partis. Le gouvernement, qui exerce le pouvoir exécutif, est formé par le parti majoritaire ou par une coalition scellée entre plusieurs formations. C'est un régime typique de partis, comme a pu l'être la IV^e République en France, ce qui peut être une source d'instabilité. Toutefois, il y a une différence avec un régime parlementaire classique. Dans ce dernier, le président de la République est désigné par le parlement lui-même et ses pouvoirs sont limités à la représentation (« inaugurer les chrysanthèmes » selon une petite phrase du général de Gaulle). En Pologne, le président de la République est élu au suffrage univer-

sel direct, ce qui lui donne sa légitimité, et il est indépendant du parlement. Il est le chef de l'État qui nomme le Premier ministre. La constitution polonaise lui accorde un rôle actif, notamment en matière de politique étrangère (il est « le représentant de l'État dans le domaine des affaires étrangères »). C'est un rôle qu'il doit partager avec le gouvernement (« le Conseil des ministres conduit la politique [...] étrangère »). Dans ce domaine, comme dans d'autres, les deux centres de l'exécutif polonais doivent coopérer comme la constitution le précise expressément. Lorsque les deux protagonistes qui occupent ces fonctions sont de la même obédience politique, il n'y a pas de problème, mais lorsque les orientations politiques des intéressés sont différentes, on se retrouve face à une cohabitation. À ce moment-là, il y a un risque de conflits entre les deux pôles du pouvoir. C'est ce qui arrive constamment depuis un an lorsqu'il s'agit de la participation de la Pologne à des réunions internationales. Avant l'échéance, chacun – président de la République et Premier ministre – annonce qu'il participera à la réunion. En général le président ne conteste pas la participation du Premier ministre, mais ce dernier conteste celle du président. La presse en fait ses gorges chaudes, parfois en exagérant l'aspect dramatique de la situation et en prenant à témoin l'étranger qui s'exprime sans trop savoir de quoi il retourne. On se croirait dans un bac à sable où deux vilains garnements se chamaillent d'une manière récurrente en se lançant des « j'irai », suivis de « non, tu n'iras pas ». Il y a aussi des rencontres au sommet pour tenter d'arriver à un compromis, ce qui ne se produit pas dans tous les cas. Le dernier avatar en date est le sommet de l'Union européenne qui a eu lieu en octobre. Finalement, le président y est allé par ses propres moyens – on ne peut pas lui reprocher de se conformer à la constitution de son pays. Comme toujours, le fond de l'affaire, qui peut avoir des conséquences importantes pour le pays, passe au second plan derrière des questions de préséances, de procédures ou de personnes. Dernièrement, la majorité libéralo-agrarienne a annoncé qu'elle voulait modifier la constitution pour tailler dans les pouvoirs du président. Soit, mais si le prochain président a la même couleur politique, il pourrait peut-être bien regretter de ne plus avoir autant de moyens d'action. Il est évident que tous ces conflits sont des conflits personnels entre Lech Kaczyński et Donald Tusk. Ils se connaissent depuis longtemps et ne s'appré-



Dokończenie ze str. 5

DLACZEGO KATECHIZM?

Współcześni ludzie, tak jak ludzie wszystkich czasów, potrzebują Chrystusa. Wielorakimi drogami, niekiedy niezrozumiałymi, szukają Go wytrwale, nieustannie wzywają i żarliwie pragną. Oby mogli Go spotkać korzystając z tego Katechizmu”.

4. Układ Katechizmu

Katechizm Kościoła Katolickiego, z którym chcemy zapoznać naszych wiernych, ujmuje naukę Kościoła w czterech częściach: 1) wyznanie wiary, 2) litur- → →

Catéchèse pour adultes ?

Pour devenir adultes dans la foi il nous faut nous catéchiser tout au long de notre vie.

Cela consiste à chercher à mieux connaître le Christ et son Eglise, activement participer à l'évangélisation du monde, s'approprier davantage les vérités de la foi, vivre dans l'amour de Dieu et du prochain. Personne n'en est exempt, même pas le Pape, comme le disait le Pape Jean Paul II.

Sommes-nous aptes à donner des réponses adéquates aux questions concernant la Religion? D'expliquer ou même défendre notre foi, conformément à l'enseignement authentique de l'Eglise, si l'occasion l'exige?

Pour vous aider nous vous proposons d'accueillir avec bienveillance la lecture des catéchèses du *Catéchisme de Plock* qui sera faite chaque dimanche dans nos paroisses et dont vous trouverez le contenu dans *La Voix Catholique*.

Les textes proposés sont le fruit du travail des professeurs, des prêtres en paroisse et des catéchistes laïcs du diocèse de Plock et ils suivent l'enseignement du *Catéchisme* de l'Eglise Catholique publié, à la demande et sous l'autorité du Jean Paul II, le 7 décembre 1992.

Puisse cette initiative contribuer à la meilleure connaissance du Christ et son évangile ainsi qu'à l'approfondissement de la foi, de la vie spirituelle et morale de chacun.

→ c'est guère – probablement depuis longtemps également. Les Polonais commentent à en avoir assez de cette situation conflictuelle qui ne donne pas la meilleure image de leur pays. C'est la raison pour laquelle 58% d'entre eux ne sont pas satisfaits de leur gouvernement ni de leur président, alors que seuls 24% sont satisfaits de l'un et de l'autre. Si le président n'a plus la cote depuis longtemps, ce résultat est le plus mauvais pour le gouvernement depuis son arrivée au pouvoir. C'est donc plutôt un mauvais anniversaire.

→→ gia święta ze szczególnym uwypukleniem sakramentów, 3) zasady chrześcijańskiego postępowania wyłożone na podstawie przykazań, 4) modlitwa chrześcijańska. (...).

5. Z wiarą i miłością przyjmijmy treść każdej katechezy

Zachęcam Was, Umiłowani Bracia i Siostry, do uważnego wsłuchiwanie się w opracowane przez księży profesorów, duszpasterzy i katechetów świeckich (...) rozważania, które będą nam przybliżyć bogactwo treści *Katechizmu*.

Dzięki temu poznamy problemy i sytuacje, które w przeszłości nie istniały; znaj-

dziemy odpowiedź na pytania, jakie stawia współczesny człowiek; spojrzymy na wiarę chrześcijańską w jej żywej istocie i w całej jej oryginalności; przekonamy się, jak wiara chrześcijańska wkracza w dialog z człowiekiem i współczesną kulturą. Wyrażam też gorące pragnienie, aby niedzielne rozważania *Katechizmu Kościoła Katolickiego* stały się rzeczywiście oczekiwanym, pożytecznym i skutecznym narzędziem do lepszego poznania Chrystusa, do wielkodusznego przyjęcia Jego ewangelicznego orędzia oraz do autentycznej odnowy wiary, życia duchowego i moralnego.

Bp Roman Marcinkowski

Apel o utrzymanie audycji RFI w języku polskim

24 października 2008 roku Dyrekcja Radio France Internationale zapowiedziała likwidację 6 swych redakcji językowych, w tym 4 europejskich: albańskiej, niemieckiej, polskiej i serbo-chorwackiej.

Zniknąć ma strona internetowa „www.rfi.fr/polsku”, która jest jedynym na świecie portalem w języku polskim poświęconym Francji. Zagrożony jest także europejski program Eura-net i audycje radiowe nadawane na falach średnich w Paryżu i regionie paryskim, a także na UKF-ie i falach długich w Polsce i w Stanach Zjednoczonych. Będzie to ogromna strata dla Polski, Francji i naszych wspólnych interesów w Unii Europejskiej.

Tymczasem 28 maja br. prezydent Republiki Francuskiej Nicolas Sarkozy podpisał przecież w Warszawie porozumienie o strategicznym partnerstwie z Polską, deklarując równocześnie wolę zwiększenia francuskiej obecno-

ści w Europie Centralnej i Wschodniej. A zatem projekt likwidacji audycji w języku polskim stoi w rażącej sprzeczności z tymi deklaracjami, szkodząc jednocześnie promowaniu frankofonii w Polsce.

Z inicjatywy grupy osobistości polskich i francuskich rozpisana została petycja na rzecz utrzymania polskich audycji RFI. Pod apelem tym podpisało się już ponad 200 osób.

Jeśli chcecie Państwo przyłączyć się do ich akcji, proszę złożyć swój podpis pod petycją i wysłać ją pocztą na adres: RFI - Sekcja polska 116, avenue du Président Kennedy, 75016 Paris lub e-mail na adres: sekcja.polska@rfi.fr.

Apel o utrzymanie audycji RFI w języku polskim (Appel pour le maintien des émissions de RFI en polonais)

My, obywatele polscy i francuscy, intelektualiści, politycy i wyborcy, artyści, studenci, przedsiębiorcy, odbieramy z uczuciem niezrozumienia i żalu zapowiedź likwidacji audycji w języku polskim Radia France Internationale.

Polskie społeczeństwo zawsze z wielką uwagą słuchało głosu Francji, który nieraz w decydujących chwilach burzliwej historii potrafił nieść mu otuchę, przyjacielskie poparcie i informację. Zarówno we wrześniu 1939 roku, jak w czasie zimnej wojny i w latach 80. obecność ta przyczyniała się do utrzymania bliskich i głębokich związków między naszymi krajami, które nigdy nie były sobie wrogie, często działały w przymierzu, obecnie zaś zrzeszone są w Europie, w sposób pokojowy i braterski stawiającej czoło wyzwaniom XXI wieku.

W dobie nowych możliwości technologicznych, pozwalających mnożyć i pogłębiać kontakty między narodami i jednostkami, zburzenie tego mostu między Francją i Polską, jakim są audycje RFI w języku polskim, dostępne zarówno w odbiorze satelitarnym, jak na doskonale redagowanej stronie internetowej, wydaje się krokiem wstecz. Stoi to w jawnej sprzeczności z naszymi wspólnymi interesami, do których należy również krzewienie języka francuskiego i kultury francuskiej, stanowiące posłannictwo audycji polskich RFI.

W imię naszej wspólnej przyszłości, my wszyscy - przyjaciele Francji i Polski - wzywamy odpowiednie władze do rezygnacji z tego niefortunnego zamiaru.

Prénom/Imię..... Nom/Nazwisko.....

Profession/Zawód..... Pays/Kraj.....

„Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” - św. Paweł

SIOSTRY SERCANKI ORGANIZUJĄ

30 listopada, od g. 9³⁰ do 17, w Seminarium polskim w Issy-les-Moulineaux
refleksyjno-modlitewne spotkanie dla młodzieży żeńskiej

(11, rue Jules Guesde, metro Maire d'Issy - linia 12)

W programie: Msza św., konferencja, spotkanie w grupach, modlitwa osobista, sakrament pojednania, posiłek, rekreacja...

Zgłoszenia i inf. tel. 01 42 61 37 47; 01 46 44 87 33; mail: sercesempol@free.fr lub nsj@onet.eu



Madryt

□ Eutanazja to zabójstwo, do którego szuka się współników - uważa królowa Hiszpanii, Zofia, która skończyła 70 lat. Z tej okazji udzieliła wywiadu dla „La reina muy de cerca”. Wypowiedzi królowej Zofii wywołały prawdziwe trzęsienie ziemi w hiszpańskich mediach. Dotknęła ona wielu aktualnych kwestii życia społecznego i politycznego. Jej zdaniem prawo cywilne nie może stać ponad prawem naturalnym. Zdecydowana większość rodzin to rodziny normalne, jaką zawsze była rodzina naturalna: mąż, żona, dzieci, wnuki - powiedziała monarchini. Dodała, że „bez względu na siłę panującej mody czy też stosowanej propagandy, pewne rzeczy nie zmieniają się: mężczyzna i kobieta, jako para początkowa, to prawo wpisane w naszą naturę”. Królowa opowiedziała się również przeciwko aborcji i eutanazji. Ta ostatnia jest zabójstwem, do którego szuka się współników. „Życie i śmierć nie są w naszych rękach” - przypomniała. Królowa cieszy się dużym szacunkiem społeczeństwa za swoją wrażliwość na ludzkie problemy oraz za naturalność.

Lourdes

□ W Lourdes zakończyła się sesja plenarna francuskiego episkopatu. Jej punktem kulminacyjnym była Msza św. sprawowana w tamtejszej Grocie Objawień. Biskupi poświęcili najwięcej uwagi kwestiom bioetyki. Rozważana była również możliwość uczestnictwa Kościoła katolickiego w pracach przygotowawczych do zmian w ustawach dotyczących bioetyki. Odpowiedzialność chrześcijan w tej dziedzinie była jednym z tematów homilii wygłoszonej przez kard. André Vingt-Trois, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Francji. „Ludzie, którzy nas otaczają, powinni wiedzieć, że życie ludzkie nie jest maszyną służącą do wynalazków, ani tym bardziej towarem na sprzedaż” - tymi słowami kard. Vingt-Trois przypomniał o obowiązku wszystkich chrześcijan głoszenia współczesnemu światu wartości i godności ludzkiego życia.

Warszawa

□ O obecności polskich katolików na europejskich forach, dyskutowali członkowie Krajowej Rady Katolików Świeckich, którzy spotkali się w Warszawie. Nie mówimy jednym głosem - stwierdził prof. Seweryński, oceniając stanowisko świeckich w rozmaitych krajach europejskich. Polacy powinni częściej uczestniczyć w międzynarodowych spotkaniach i dyskusjach, aby głosić swoje opinie i wpływać na kształt katolicyzmu europejskiego. Krajowa Rada Katolików Świeckich jest gremium doradczym Konferencji Episkopatu Polski. Powstała w 1994 r., należy do niej 25 członków.



Anna Rzczycka

Triumfalny wybór Baracka Obamy na stanowisko 44. prezydenta Stanów Zjednoczonych wzbudził wiele emocji i nadziei.

Po raz pierwszy w amerykańskiej historii szefem państwa został przedstawiciel kolorowej mniejszości. Jest to człowiek młody, energiczny i mający wielką charakter. Wyznaczając go na szefa Białego Domu w głosowaniu o bezprecedensowej frekwencji, Amerykanie dowiedli, że pozostają narodem o niezwyklej dynamice, zdolnym do dokonania zasadniczych zmian i ciągle ucieleśniającym to, co nazywamy „amerykańskim marzeniem” - „american dream”. Barack Obama jest w tej optyce bezpośrednim kontynuatorem swych poprzedników. „Dowiedliśmy po raz kolejny - powiedział 4 listopada na wiecu w Chicago - że prawdziwa siła naszego narodu nie bierze się z potęgi uzbrojenia, ani z rozmiarów naszych bogactw, lecz z mocy naszych idei, którymi są demokracja, wolność, szansa i niezłomna nadzieja. Geniusz Ameryki polega na tym, że umie się ona zmieniać”. I potrafi, niczym Feniks z popiołów, podnosić się z każdej porażki.

Można przypuszczać, że Obamie, który tak wierzy w zdolność ludzkości do przemian, wiele rzeczy może się powieść.



foto: A. Zawadzka/MythePresse

Świat w każdym razie oczekuje od niego, że stanie się „Olbrzymem” XXI wieku, że zaradzi kryzysowi ekonomicznemu, że zakończy wojny w Iraku i w Afganistanie, że rozwiąże konflikt na Bliskim Wschodzie, że zainteresuje się poważnie sytuacją w Afryce, dogada z Iranem i Koreą Północną itd., itd. W euforii, która ogarnęła sporą część naszej planety, zatrącono proporcje, zapominając, że Barack Obama, choć niezwykle utalentowany i zręczny, nie jest cudotwórcą, że jego kadencja potrwa 4 lata (może być przedłużona na 4 następne) i że jest to bardzo mało czasu, by naprawić to, co zostało zepsute lub zaniedbane w ostatnich dziesięcioleciach. Pod warunkiem oczywiście, że naprawić w ogóle się da i że amerykański prezydent rzeczywiście będzie tego chciał. Świat, z którym będzie się musiał zmierzyć nowy lokator Białego Domu, instalując się w nim wraz z rodziną 20 stycznia 2009 roku, różni się poza tym od świata, który zastał 8 lat temu George Walker Bush i od świata tuż po zakończeniu zimnej wojny, który odziedziczył Bill Clinton w 1993 roku. Do świata Obamy nie pasują obowiązujące do tej pory dychoto-

mie: demokracja - totalitaryzm i demokracja - terroryzm. To świat, w którym coraz większego znaczenia nabierają potęgi zwane „wschodzącymi” - Chiny, Indie, Rosja, Indonezja, Korea Południowa, gdzie powszechne staje się przekonanie, iż od Zachodu należy zapożyczyć to, co zachód ma najskuteczniejszego, tzn. wolny rynek, pozostawiając na uboczu to, co zbyt pogmatwane i niepraktyczne tzn... demokrację. Jest to więc świat w gruncie rzeczy jeszcze mało znany, mogący sprawić sto różnych, raczej nieprzyjemnych niespodzianek.

Komentatorzy spodziewają się, że unilateralizm, który był dyplomatyczną doktryną Busha, ustąpi teraz miejsca większemu otwarciu i liczeniu się ze zdaniem zagranicznych partnerów politycznych. Ostatecznie jednak Obama będzie się zapewne kierował - tak jak jego poprzednicy - wyłącznie interesami ściśle amerykańskimi. Upomni się niebawem u swych europejskich sojuszników o wzmocnienie sił wojskowych w Afganistanie, poprzez zbliżenie Ukrainy i Gruzji do NATO, czym zrytuje Rosjan i postawi w stan zakłopotania Unię Europejską. Kryzys ekonomiczny skłoni go być może do wzmocnienia protekcjonizmu, co wywoła wielkie niezadowolenie reszty świata. Podczas swej kampanii Obama niewiele mówił o ekonomii, ale wielokrotnie powtarzał, że jest gotów chronić amerykański przemysł przed towarami pochodzącymi z zewnątrz. Jeśli sytuacja gospodarcza w Stanach Zjednoczonych się pogorszy, można się spodziewać, że Ameryka zacznie chronić swe rynki. I ta pierwsza konsekwencja wyboru Obamy na prezydenta USA będzie tragiczna dla Europy i Azji.

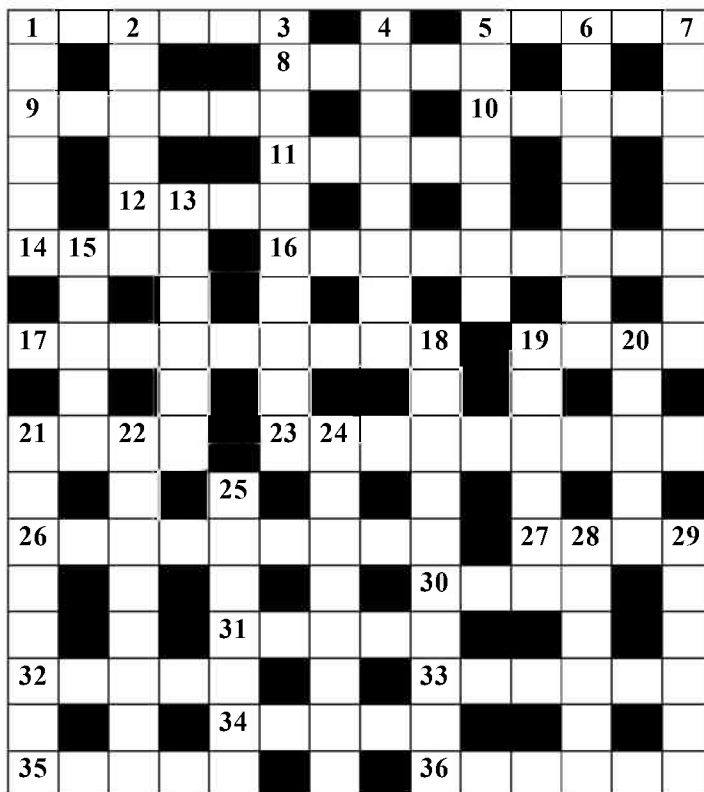
Krzyżówka Gościa Niedzielnego

Poziomo: 1. słynny Hammurabiego; 5. uliczny nie do zalewu; 8. okres w dziejach; 9. składnik krzyżma; 10. wielkie ubóstwo; 11. siła rozpędu; 12. imię papieża; 14. barwi lakmus na czerwono; 16. wystawianie zaświadczeń wyrobów przemysłowych; 17. dramat Karola Wojtyły; 19. planeta układu słonecznego; 21. Rachela dla biblijnego Jakuba; 23. strunowy instrument muzyczny; 26. matka... - kobieta podająca dziecko do chrztu; 27. śnieg; 30. tytuł grzechnościowy; 31. bitwa; 32. przelożony żydowskiej gminy wyznaniowej; 33. intruz; 34. słynna wyspa włoska; 35. równoczesne oddanie strzałów; 36. ozdobne pióra czapli.

Pionowo: 1. wygięcie w łuk, półkole; 2. ukochana Samsona; 3. uczelnia kształcąca kleryków; 4. zespół przedmiotów tworzących całość; 5. utwór wokalnoinstrumentalny; 6. „Gościa Niedzielnego” - mieści się w Katowicach; 7. część godziny; 13. znawca piękna; 15. pokrywa; 18. powierzchowne, lekkie skaleczenie; 19. jedynka i sześć zer; 20. odprowadza wodę z dachu; 21. biografia; 22. ból o charakterze napadowym; 24. afrykański ssak; 25. zaburzenie ośrodkowego układu nerwowego; 28. okrywa ptaka; 29. szewska nici.

Rozwiązanie krzyżówki: GK 39/2008 (9 listopada).

Poziomo: pokost, posiłek, nuncjatura, runda, trylinka, tukan, menisk, Troja, Alina, suma, lizak, tasak, Roraty, samba, akwarela, ocena, realizacja, drapacz, kolarz. **Pionowo:** penitent, konsystorz, Twain, pluralizm, szarytka, ławnik, kopalnia, Irma, insurekcja, utrwalacz, listopad, kramarka, tyka, kałamarz, miedza, wcisk.





* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA-USA

□ 28 sierpnia br. w Jadownikach Mokrych (diecezja tarnowska) nuncjusz apostolski w Polsce ks. abp Józef Kowalczyk uhonorował Jana Jaworskiego, polonijnego działacza z Chicago, Krzyżem Kawalerskim Orderu św. Sylwestra nadanym przez Ojca Świętego Benedykta XVI na wniosek bpa polowego Wojska Polskiego gen. Tadeusza Płoskiego.

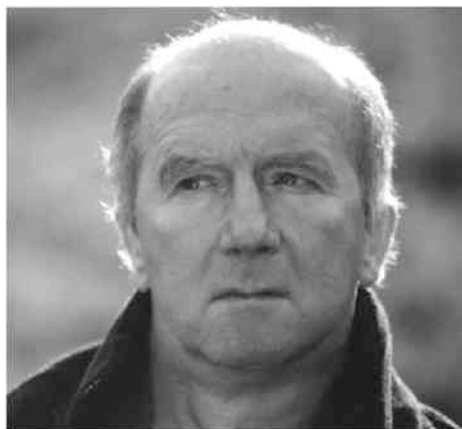


Jan Antoni Jaworski, socjolog, dziennikarz, i emisariusz Kościoła na terenie Stanów Zjednoczonych urodził się 1939 r. w Dąbrowie Tarnowskiej. Studia filozoficzno-teologiczne odbył na KUL, a socjologiczne na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie. W latach 1982-92 pracował jako inspektor produkcji w Pyle National Co. PolTravel w Chicago. Od 1992 pełni funkcję rzecznika prasowego Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego w Stanach Zjednoczonych, a od 1995 korespondenta Biura Prasowego Episkopatu Polski oraz KAI. Autor licznych artykułów i reportaży w prasie polskiej i polonijnej oraz opracowania Jan Paweł II wśród Polonii amerykańskiej 1979 (Chicago 1991). Redaktor kroniki katolickiej tygodnika „Relax” (Chicago) 1986-93. Prezes Towarzystwa Abp Jana Cieplaka nr 800 przy Zjednoczeniu Polskim Rzymsko-Katolickim w Ameryce 1975. Współzałożyciel i wieloletni prezes oddziału Towarzystwa Przyjaciół KUL w Chicago 1977-95. Współpracownik Fundacji Jana Pawła II w Chicago 1982-. Prezes chicagowskiego oddziału Funduszu Ilustrowanego Słownika Biograficznego Polonii Świata 1996-. Członek m.in.: Kongresu Polonii Amerykańskiej (Oddział Illinois) 1989-, Ligi Katolickiej w Ameryce 1971-Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w USA 197-, Związku Narodowego Polskiego 1972-, Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy w Warszawie 1992-, Stowarzyszenia Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie 1996-. W latach 1989-91 koordynator akcji charytatywnej zbierania aparatury medycznej i lekarstw dla szpitala w Dąbrowie Tarnowskiej, a od 1992 dla budującego się Domu Opieki „Hospicium św. Brata Alberta” w Dąbrowie Tarnowskiej. Konfra-

ter Zakonu oo. Paulinów. Odznaczenia: Pro Ecclesia et Pontifice, Exuli Bene de Ecclesia Merito, Miecze Hallerowskie, medal „Za Zasługi dla KUL”, brązowy medal Fundacji „Straż Mogił Polskich Bohaterów”, medal „Za Zasługi dla Sanktuarium Jasnogórskiego w Częstochowie”, Medal Honorowy „Polonia Semper Fidelis”.

FRANCJA

□ 21 października 2008 zmarł w Paryżu Paweł Jocz, rzeźbiarz, rysownik, twórca pomników, publicysta.



Ten znakomity rzeźbiarz i rysownik urodził się 1943 r. w Wilnie, jako syn Konstantego i Genowefy z domu Przybycień. Studia artystyczne odbył na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W 1964 założył i kierował przez cztery lata Klubem Dyskusyjnym „Piwnica” dla młodych środowisk twórczych przy Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Uprawiał rzeźbę i rysunek. Autor monumentalnych rzeźb, m.in.: Solidarność ludów (Wielsbeke, Belgia), Elewacja i Chmura poety (Bulogne-Billancourt, Francja). Uczestniczył w ponad 50 wystawach zbiorowych w Polsce, Francji, Niemczech, Belgii, Szwecji i Luksemburgu. Jego prace znajdują się w kolekcjach prywatnych i państwowych, m.in. w Muzeum Historii w Łodzi, Muzeum Kineematografii w Łodzi, Musée André Demedtschuis w Wielsbede (Belgia), Stacji Naukowej PAN w Paryżu, Muzeum Miejskim w Boulogne-Billancourt. Był autorem ilustracji do książek, pisał też teksty poświęcone sztuce współczesnej. Ukazały się trzy albumy poświęcone jego twórczości: *Paweł Jocz. Katalog biograficzny*. (Wielsbeke 1988), *Paweł Jocz* (Paryż-Sztokholm-Łódź 1999) i *Wanted. Rysunek tuzem* (Łódź 1999).

Kto kiedykolwiek - pisał o artyście ks. Marek Wittbrot - *u granic Paryża, patrzył na dwie monumentalne rzeźby Pawła Jocz, Elewacja i Chmura poety, ktokolwiek widział „jego” Beethovena lub postacie - niekończące się studium ludzkich charakterów, fizjonomii, morfologii czy psycho-*

logii twarzy - otwiera szeroko oczy i wciąż odstawiać musi swoją duszę, by zobaczyć te linie czy cienie, którymi biegnie i myśli, i przecucie, doświadczenie i, zazwyczaj, ostre, przenikliwe spojrzenie. Kto boi się prawdy, nie powinien zbliżać się do jego chmur czy portretów. Czasem bije z nich groza i trwoga, ale jest i łagodność; a także, mimo zwątpienia: nadzieja; mimo niemości: wiara; wbrew destrukcji, rezygnacji i - wydawać by się mogło - ostatecznej kapitulacji: akceptacja! Autor „Homo viator” nie jest obojętnym widzem. Jest aktywnym, odrzucającym wszelki konformizm, uczestnikiem, niestrudzonym poszukiwaczem, zapisującym swoje spostrzeżenia na papierze lub w przestrzeni portreci i pejzażystą zarazem. Jeśli można mówić o pejzażu, atmosferze, kosmosie i mikrokosmosie, w jakim człowiek bytuje, rysunki czy rzeźbiarskie portrety Pawła Jocz nie biorą się jedynie z wyobraźni czy tylko z doświadczenia. Są bardziej rzeczywiste niż wydać by się komuś mogło, bardziej wyraziste niż wskazują kolejne rozwidlenia i załamania, bardziej realne niż wyobrażalne. Ale i żywe, pulsujące, przybierające różne formy, wciąż kształtujące się, zmienne, niepowtarzalne.

□ 3 października br. w Konsulacie RP w Lille odbyła się uroczystość wręczenia Oficerskiego Orderu Zasługi RP Dominique'owi Dupilet, prezydentowi Rady Regionu Pas-de-Calais i Jean-Marie Krajewskiemu, wiceprezydentowi. Dokonała tego, w imieniu Prezydenta RP konsul Wanda K. Kalińska. Uhonorowanie obywateli francuskich wysokimi polskimi orderami to wyraz wdzięczności strony polskiej, jak i społeczności imigracyjnej francusko-polskiej tego departamentu, za zorganizowanie w 2007 „Roku Polskiego” na północy Francji. Wśród zebranych gości nie zabrakło przedstawicieli władz regionalnych oraz ważniejszych polsko-francuskich stowarzyszeń.

WIELKA BRYTANIA

□ 15 października br. w Sali „Szafirowej” POSK w Londynie odbyło się doroczne zebranie Towarzystwa Fundacji Jana Pawła II w Wielkiej Brytanii. Towarzystwem tym, które swoją działalnością wspiera rzymską Fundację Papieża - Polaka od wielu lat kieruje dr J.J. Krasnodębski.

BELGIA

□ 19 października, w Lommel, odbyły się uroczystości ku czci żołnierzy polskich poległych za wolność Belgii. Po złożeniu wieńców pod Pomnikiem Poległych przez ambasadora RP w Belgii i burmistrza Lommel w pobliskim kościele odprawiona została Msza św., a po niej przedstawiciele władz belgijskich, korpusu dyplomatycznego, państw alianckich, związków kombatanckich i organizacji polonijnych, zebrali się na Polskim Cmentarzu Wojskowym. Spotkanie zakończyło się przyjęciem w Domu Polskim „Polonez” w Beringen.

aby każdy człowiek miał prawo do życia

10 grudnia 2008 r. ONZ będzie obchodzić 60 rocznicę Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przy tej okazji radykalne grupy pro-aborcyjne mają zamiar zgłosić Zgromadzeniu Generalnemu ONZ petycję w sprawie powszechnego prawa do aborcji.

Największe, najbogatsze i najbardziej wpływowe grupy pro-aborcyjne planują atak na nienarodzone dzieci już przed Zgromadzeniem Generalnym. Kampanie są prowadzone przez Federację Międzynarodowego Planowania Rodzicielstwa oraz „Maire Stopes International”, dwie grupy odpowiedzialne za więcej aborcji niż wszystkie inne w świecie. Obydwie są ulubieńcami sił obecnych w ONZ, a ich wysiłki, aby promować międzynarodowe prawo do aborcji są mile widziane przez wiele państw członkowskich ONZ, a chyba jeszcze bardziej przez urzędników ONZ i wpływowe fundacje w USA, które dają miliony na promocję aborcji poprzez ONZ i na całym świecie.

Musimy ich zatrzymać w grudniu. Proszę, aby prosić o podpis pod petycją nawołującą państwa członkowskie ONZ do takiej interpretacji Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, aby chronić nienarodzone dziecko przed aborcją.

Czy wiesz, że Powszechna Deklaracja nawołuje do prawa do życia? Czy wiesz, że Komisje ONZ obecnie interpretują ją jako prawo do aborcji?

My możemy to zatrzymać. Proszę otworzyć stronę internetową „www.c-fam.org/publications/id.95/default.asp”

w celu podpisania petycji, którą zaprezentujemy w ONZ 10 grudnia, podczas obchodów 60 rocznicy ustanowienia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przynajmniej musimy wiedzieć, co zwolennicy aborcji zaprezentują ONZ w tym dniu. Przedstawią zapewne tysiące nazwisk.

Musimy im dorównać. Po podpisaniu petycji prześlij ten e-mail do znajomych i przyjaciół. Naszym celem jest zebranie i przedstawienie na Zgromadzeniu Ogólnym 50.000 podpisów.

Potrzebujemy Twojej pomocy teraz, aby zablokować możliwości zwiększania wpływów pro-aborcjonistów na forum ONZ. Będziemy prowadzić tę kampanię przez następne 6 tygodni. Jest sporo czasu, aby rozesłać naszą petycję do wszystkich znajomych na całym świecie. To jest prawo międzynarodowe.

Wyobraź sobie ich miny, gdy przedstawimy 50.000 nazwisk. Bądź uczestnikiem tej akcji.



Pomóż nam teraz.

*Z poważaniem
Austin Ruse, prezydent C-FAM
(jedyna grupa pro-life działająca w
ONZ w zakresie polityki społecznej)
Instytut Rodziny Katolickiej i Praw
Człowieka*

Treść Petycji (www.c-fam.org/publications/id.95/default.asp):

My, obywatele państw członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych, w roku sześćdziesiątej rocznicy uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, przyjętej i proklamowanej przez „Rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) z 10 grudnia 1948 r.”,

zauważając, iż:

Deklaracja wyznacza wspólny standard, do którego dążyć powinni wszyscy ludzie i wszystkie narody,

zdając sobie sprawę, iż:

Prawa człowieka, godność, wolność, równość, solidarność i sprawiedliwość składają się na duchowe i moralne dziedzictwo, na którym oparta jest wspólnota narodów,

zwracamy uwagę, iż:

odpowiednie uznanie należy się:

1. Prawu do życia każdej istoty ludzkiej, od poczęcia do naturalnej śmierci, prawu każdego dziecka do bycia poczętym, narodzonym i wychowanym w rodzinie, zbudowanej na małżeństwie kobiety z mężczyzną, będącej naturalną i podstawową komórką społeczeństwa,

2. Prawu każdego dziecka do bycia wychowanym przez jego rodziców, którzy mają pierwszeństwo i podstawowe prawo do wyboru rodzaju nauczania, którym objęte będą ich dzieci.

Wzywamy zatem: wszystkie rządy do interpretowania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka prawidłowo, tak aby:

- Każdy człowiek miał prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby (**Artykuł 3**).

- Mężczyźni i kobiety, bez względu na jakiegokolwiek różnice rasy, narodowości lub wyznania, mieli prawo po osiągnięciu pełnoletniości do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny (**Artykuł 16**).

- Rodzina była naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i miała prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa (**Artykuł 16**).

- Matka i dziecko mieli prawo do specjalnej opieki i pomocy (**Artykuł 25**).

- Rodzice mieli prawo pierwszeństwa w wyborze rodzaju nauczania, którym objęte będą ich dzieci (**Artykuł 26**).

Imię:....., Nazwisko:....., Adres e-mail:.....

Adres:....., Miasto:....., Kod pocztowy:.....

Catholic Family and Human Rights Institute
866 United Nations Plaza, Suite 495
New York, New York 10017

Catholic Family and Human Rights Institute
666 11th Street, NW Suite 450
Washington, DC 20001

Naprotechnologia czyli etyczne leczenie niepłodności

Dr Grażyna Koszałka, instruktor Naturalnego Planowania Rodziny

W ostatnich latach rozgorzała dyskusja nad prawnymi regulacjami zapłodnienia *in vitro*. Przywoływano nauczanie Kościoła w dwóch celach: zwołennicy w/w metody, laboratoryjnego uzyskiwania potomstwa, negowali lub poddawali w wątpliwość jego aktualność, zaś obrońcy życia i rodziny powoływali się na główne tezy katolickiej bioetyki.

Wobec rozpoczętych prac nad prawnym uregulowaniem i propozycją współfinansowania przez państwo zapłodnienia *in vitro*, Kościół w Polsce zajął jednoznaczne stanowisko - sprzeciw wobec tej metody prokreacji, wskazując na bezdroża rozwiązań posługujących się techniką i jednocześnie odrzucających etykę. Uczynił to jako Matka w trosce o swe dzieci i ze względu na ich dobro, bo chce dla nich jak najlepiej.

Niemówność posiadania potomstwa jest doświadczeniem niezwykle bolesnym i wymagającym spojrzenia aż ku Bogu z pytaniem o Jego plany.

Wtedy jest łatwiej pogodzić się z nauką Kościoła i zaufać Autorowi stworzenia. Badania dowodzą, że coraz więcej (w Polsce ok. 20-25%) małżeństw cierpi na niepłodność (por. prof. W. Bołoz, *Dlaczego „nie” zapłodnieniu in vitro?*, Homo Dei, nr 4/2008).

Wyjściem z tej dramatycznej sytuacji dla wielu małżeństw jest NaProTechnology (technologia naturalnej prokreacji) czyli kompleksowy sposób postępowania w leczeniu niepłodności, pozostający całkowicie w zgodzie z kobiecą fizjologią i płodnością a jednocześnie z nauką Kościoła. Przy tym szanuje się w tej metodzie wyłączność małżeństwa i granice intymności. Nagrodą za wierność chrześcijańskim normom jest wysoka skuteczność diagnostyczna metod opracowanych przez NaProTechnology. Przewyższa ona wielokrotnie wskaźniki uzyskane przez ośrodki stosujące sztuczne metody prokreacji.

Kontakt ze specjalistami

Dla zainteresowanych podajemy wykształconych w tej metodzie specjalistów w Polsce: lekarz - dr Piotr Klimas, ginekolog (staże w USA, Kanadzie i Irlandii z Naprotechnologii - metody leczenia niepłodności): - pracujący w Szpitalu Ginekologiczno-Położniczym Św. Rodziny - ul. Madalińskiego 25; 02-544 Warszawa, tel. [0048]22 45 02 264, e-mail: sekretariat@szpitalmadalinskiego; - instruktorka - Agnieszka Pietrusińska (tel. [0048] 504 273 495) po odbytych stażach w Irlandii.

Szkolenie w Naprotechnologii

Można już w tym roku, od 30 listopada podjąć szkolenie w ośrodku lubelskim Dominikanów, zorganizowane przez dr gin. Macieja Barcentewicza z Instytutu Leczenia Niepłodności Małżeńskiej im. Jana Pawła II w Lublinie (www.infertility.org.pl; maciej@barcentewicz.com, tel. [0048] 601 164 523). **Pilnie poszukiwani są** ewentualni kandydaci - lekarze, pielęgniarki, doradczynie, psychologowie (warunkiem jest jednak znajomość angielskiego).

Dzięki wsparciu Jana Pawła II

Dorobek naukowy prof. Thomasa W. Hilgersa (USA), który w toku kilkuletniej pracy naukowej stworzył Creighton Model System (CrMS) powstał w odpowiedzi na odrzucaną a jednak, jak się dziś okazuje profetyczną, encyklikę *Humane vitae*. Założył on Instytut Pawła VI w Omaha. Jego pragnieniem jest wprowadzanie NaProTechnology do Polski, bo w ten sposób mógłby, jak twierdzi, spłacić dług za ogromną pomoc i wsparcie udzielone przez Papieża Jana Pawła II na rzecz Instytutu. Pomoc ta trwała przez 6 lat, tj. do końca pontyfikatu Papieża - Polaka.

Perspektywa, rozwój naprotechnologii w Polsce

Lekarz ginekolog, który pozytywnie ukończy kurs i zda egzamin licencyjny (u dr Hilgersa w Omaha) może uzyskać uprawnienia do organizowania kursów w Polsce (w j. polskim).

Cel kursu naprotechnologii

- 1. Kompleksowy sposób leczenia niepłodności w zgodzie z kobiecą fizjologią bez naruszenia etyki i godności człowieka. - 2. Skuteczna diagnostyka wielu chorób kobiecych i leczenie ich z uwzględnieniem ekologii. - 3. Alternatywa dla zapłodnienia *in vitro*; **skuteczność wysoka: 70-80% małżeństw dzięki naprotechnologii staje się rodzicami (przy zapłodnieniu *in vitro* skuteczność wynosi tylko 30%)**.

Prośba o współfinansowanie

Koszta kursu są niezwykle wysokie, stają się niemożliwe do pokrycia przez uczestników szkolenia (dla jednej osoby wynoszą 4 tys. \$). Wobec powyższego zwrócono się do Polonii w imieniu uczestników kursu z prośbą o jego wsparcie. Dla tych z Państwa, którzy zdecydowali się wesprzeć to dobre dzieło, zamieszczamy dane Fundacji:

Fundacja Instytut Leczenia Niepłodności Małżeńskiej im. Jana Pawła II: ul. Leśna 37, 20-423 Lublin; numer KRS 0000305738 (zarejestrowana przez Sąd Rej. w Lublinie XI Wydz. Gosp., REGON 060368940; NIP 946-25-52-773).

Numer rachunku Bankowego:

Deutsche Bank PBC SA - Oddział Lublin, ul. T. Zana 39A; rachunek PLN: 90 1910 1048 2305 0078 1417 0001; rachunek EUR: 63 1910 1048 2305 0078 1417 0002; rachunek USD: 36 1910 1048 2305 0078 1417 0003

Prosimy dokonywać wpłat na kurs z dopiskiem: Darowizna na cele statutowe Fundacji.



Naprotechnologia (ang. *natural procreative technology*) - metoda leczenia niepłodności i wielu chorób ginekologicznych.

Metodę opracował prof. T. W. Hilgers wraz z zespołem współpracowników.

W naprotechnologii stosuje się m.in. technologię laserową, mikrochirurgię i metody antyzrostowe.

Naprotechnologia, jako metoda leczenia niepłodności, nie budzi wątpliwości moralnych i jest uznawana wśród etyków katolickich jako ta, która szanuje godność człowieka. Jest przywoływana jako alternatywa dla metody *in vitro* i często w dyskusjach katolików jawi się jako wyjście dla osób borykających się z problemem niepłodności.

Modlitwa przyszłej matki

Ojcie, który jesteś w niebie,

Oto noszę w swoim łonie dziecko, słabe i wrażliwe, które już zmieniło moje ciało i całe moje serce, Dziękuję, że mi go powierzyłeś.

Dziękuję, że dałeś mi go przyjąć jak Maria przyjęła Jezusa w dniu Zwiastowania.

Dziękuję, że dałeś mi go przyjąć jak moja matka mnie przyjęła kiedy rozpoznała moją obecność w największej swojej intymności.

Ojcie, który nas kochasz,

jestem pełna zachwytu w obliczu tego życia tak sekretnego i tak wzruszającego, tak wrażliwego i tak pełnego obietnic. Dziękuję za danie mi oczu serca, które pozwalają już widzieć to dziecko, kiedy jeszcze jest niewidoczne.

Ojcie pełen delikatności,

pomóż mi każdego dnia, robić wszystko by to małe dziecko było szczęśliwe.

Proszę Cię, Ojcie pełen łaski

pomóż przekazać temu dziecku, całą wiarę, całe doświadczenie, całą miłość jaką noszę w moim sercu.

Na koniec, z moim dzieckiem, które jest przede wszystkim Twoje, Proszę Cię, Ojcie, o otoczenie nas Twoją opieką, teraz i na wieki.

**Ks. prof. Michel Schooyans
Ilum. Franciszek L. Cwik**



z życia PMK

Ks. Krystian Gawron

ZEBRANIE DEKANALNE W COTIGNAC

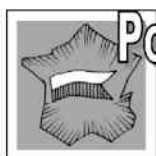


Księża polscy Regionu południowo-środkowego spotkali się na zebraniu dekanalnym w Cotignac w dniach 3 i 4 listopada br.

Jest to bodaj największy dekanat w Europie: od Bordeaux po Grenoble, od Monako i Nicei po Le Creusot.

15 polskich duszpasterzy rozważyło aplikację programu Konferencji Episkopatu Polski „Otoczmy troską życie” na rok 2009 w ramach duszpasterstwa polonijnego.

Ks. prał. Bronisław Rosiek, dziekan, uczynił wszystko, aby zebranie miało charakter braterskiego spotkania, rzeczowej wymiany zdań i wspólnej modlitwy. Ciska sanktuarium św. Józefa w Cotignac i gościnność Wspólnoty św. Jana sprzyjały bardzo miłej atmosferze. Księża potwierdzili inicjatywę dorocznej pielgrzymki do ND de Laghet oraz Polonijnego Zjazdu w Grimaud. Wszyscy włączają się w Program PMK na rok 2009 - propagowania „Katechizmu Płockiego”, 134 Europejskiej Pielgrzymki do Lourdes (7-10 maja 2009) i zorganizowania Forum laikatu i Forum młodzieży w swoim rejonie.



Polonijne wspomnienia

Maria-Teresa Diupero

POLONIA LYOŃSKA U PANI JASNOGÓRSKIEJ W... LYONIE

Przyzwyczyli się Polacy - wszystkie, niezliczone sprawy swojego życia, różne jego momenty ważne, rozstrzygające, chwile odpowiedzialne, jak wybór drogi życiowej lub powołania, jak narodziny dziecka, jak matura, czyli egzamin dojrzałości, jak tyle innych (...) wiązać z tym miejscem, z tym Sanktuarium. Przyzwyczyli się ze wszystkim przychodzić na Jasną Górę, aby mówić o wszystkim swojej Matce” (*Ojciec święty Jan Paweł II, Jasna Góra, 1 czerwca 1979*).

Częstochowa ma Jasną Górę. Lyon ma wzgórze Fourvière z bazyliką Notre-Dame de Fourvière. Częstochowa i Lyon - to dwa zaprzyjaźnione miasta, które łączy Matka Boża. Bazylika ND de Fourvière, w której znajduje się cudowna figura Matki Bożej jest centrum i symbolem Lyonu, ks. kard. Philippe Barbarin nazwał ją „rozmodlonym sercem Lyonu”. Nazwa Fourvière pochodzi z łac. „forum vetus”, ponieważ Lyon jest miastem założonym przez Rzymian w 43 roku przed Chrystusem. To tutaj na wzgórzu spotykali się na modlitwach pierwsi chrześcijanie, gromadzący się wokół św. Ireneusza, św. Blandyny, św. Pothin. Kościół jest przykładem XIX-wiecznej architektury religijnej, łączącej cechy stylu eklektycznego z inspiracjami sztuki bizantyjskiej. Został zbudowany jako świątynia wotywna, wzniesiona w hołdzie Maryi za otrzymane łaski na przestrzeni XVII i XIX w.: uratowanie miasta od groźnych epidemii dżumy i cholery oraz od wojny. Ostateczna decyzja o budowie bazyliki zapadła po wojnie francusko-pruskiej w 1870 r. Jest ona dziełem Pierre Bossan (1814-88) i Sainte-Marie Perrin (1835-1917). Kościół zwraca uwagę swoim stylem, różnorodnością użytych materiałów, bogactwem dekoracji wnętrza. Tak więc, według zamierzeń architekta bazylika lyońska jest jednym, lecz także pięknym i wymownym symbolem religijnym. Na zewnątrz forteca, twierdza obronna, z czterema imponującymi wieżami (Moc, Sprawiedliwość, Roztropność, Umiarkowanie) symbolizuje Maryję, Opiekunkę Lyonu, która ze wzgórza Fourvière czuwa nad miastem i jego mieszkańcami. Wnętrze zaś - dzieło Bossan'a i drugiego architekta Perrin - jest pałacem Maryi - Królowej Nieba i Ziemi. Jej „złotym domem”. Cały wystrój świątyni jest hymnem, poematem na cześć Matki Najświętszej. Piękne mozaiki, które są prawdziwym skarbem bazyliki, ukazują królowanie Maryi w historii Kościoła np.: ogłoszenie dogmatu o Niepokalanym Poczęciu (1854), bitwa pod Lepanto

(1571) lub ustanowienie święta Matki Bożej Różańcowej. Jest to jedna grupa mozaik. Druga grupa natomiast ukazuje udział, wstawiennictwo Maryi w historii Francji, np.: historia św. Joanny d'Arc, śluby Ludwika XIII. Witraże obrazują wizerunki Maryi z Litanii Loretańskiej: Królowę Aniołów, Królowę Męczenników, Królowę Patriarchów. Przypomnijmy w tym miejscu rolę Józefa Fabischa, rzeźbiarza polskiego pochodzenia, który jest autorem Złotej Madonny - Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, wieńczącej wieżę bazyliki (1852) - aktualnie w trakcie prac konserwatorsko-remontowych.

Wróćmy do naszej polskiej uroczystości w dniu 5 października 2008. W tym dniu kaplica Matki Bożej Częstochowskiej była pięknie udekorowana kwiatami. Przeważały barwy biało-czerwone, biało-niebieskie i oczywiście papieskie biało-żółte. Obraz, pobłogosławiony sześć lat temu przez papieża Jana Pawła II, namalowała Krystyna Kwiatkowska z Częstochowy. Ojciec Święty był z nami również w tym dniu, w portrecie umieszczonym na ołtarzu, wśród kwiatów. O godz. 15 rozpoczęła się uroczysta Msza św., którą sprawowali polscy księża: ks. Tadeusz Hońko - proboszcz polskiej parafii w Grenoble, ks. Stanisław Świerk - wikariusz parafii polskiej w Lyonie, ks. Przemysław Krężel - wikariusz parafii La Guillotiere w Lyonie, ks. Paweł Górecki - misjonarz Świętej Rodziny oraz ojciec Mieczysław Misiaczek pracujący obecnie na Fourvière. Bazylika ND de Fourvière, która mówiąc obrazowo mogłaby zmieścić w swych murach gotycką katedrę św. Jana z





Lyonu, była w tym dniu wypełniona po brzegi. Przybyli Polacy z Lyonu, Grenoble, Saint Étienne, Clermond-Ferrand, Ricamarie. I oczywiście zaprzyjaźnieni Francuzi, czciciele Matki Boskiej Częstochowskiej. Eucharystia, której przewodniczył ks. Tadeusz Hońko, była sprawowana w dwóch językach: polskim i francuskim. Na początku słowa powitania skierował do nas rektor bazyliki ks. Jean-Marie Jouham, prosząc o modlitwę w intencji ks. Tadeusza Śmiecha - proboszcza parafii polskiej w Lyonie, który przeżywa trudne chwile choroby. Należy w tym miejscu przypomnieć, że to właśnie w dużej mierze dzięki ks. Śmiechowi mamy w Lyonie Obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Następnie ks. Hońko wyraził swą radość widząc tak liczne tłumy, wspominał chwile sprzed sześciu lat, kiedy to po raz pierwszy spotkali się przed wizerunkiem Jasnogórskiej Pani. Przeżył list skierowany do nas przez Ojców Paulinów z Jasnej Góry: „Z okazji 6 rocznicy intronizacji kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w bazylice Notre-Dame de Fourvière w Lyonie Ojcowie Paulini łączą się myślami i modlitwą z Polonią lyońską i jej duszpasterzami, wspominając podniosłą uroczystość w Lyonie przed sześciu laty. Maryja jest pośredniczką łask i darów, jakie Jezus wysłużył nam na krzyżu. Jest dla nas siłą i pociechą w utrapieniach. Pokazuje nam najlepszą drogę do Chrystusa. Do Niej zwracamy się z ufnością. Dziękujemy Jej za nieustanne wstawienie i prosimy, by nadal czuwała nad nami i naszymi rodzinami. By zawsze była dla nas źródłem nadziei i umocnienia w codziennych trudach. Niech wybląga nam u Boga pomoc na drodze do naszej osobistej świętości i na drodze ku nowemu, lepszemu światu. Niech wstawienie Pani Jasnogórskiej towarzyszy w każdej chwili wszystkim, którym drogi jest Jej wizerunek. Niech Maryja ochrania Was zawsze swą macierzyńską opieką i prowadzi nieustannie do swego Syna, który jest Drogą, Prawdą i Życiem.” W imieniu Ojców paulinów list podpisał o. Mieczysław Polak - podprzeor Jasnej Góry. Homilię wygłosił ks. P. Krężel. Nawiązując do ewangelicznej przypowieści o winnicy i nieuczciwych dzierżawcach, mówił o Miłosierdziu Bożym. Jego refleksje były rozwinięciem nauki Jana Pawła II. „Miłosierdzie Boże nie ma ograniczeń, ufne, zawsze oczekujące na odpowiedź z naszej strony. Bóg stara się zawsze wyciągnąć najlepsze rozwiązania z trudnej sytuacji. To chciwość dzierżawców ich ukarała, a nie właściciel winnicy.” - mówił. Kaznodzieja podkreślił rolę Maryi w naszym życiu i zachęcił do naśladowania Jej postawy, Jej odwagi w odpowiedzi na wezwanie Boże. „Jeśli jesteśmy tutaj to po to, aby dać szansę dotknąć się Panu Bogu, aby wzmocnić naszą wiarę. Tak, jak Maryja. To Ona dla nas, Polaków, jest ratunkiem i drogą.” Kazanie zakończyły słowa Apelu Jasnogórskiego: Maryjo Królowo Polski, moja Królowo! Jestem przy Tobie. Pamiętam. Czuję.

Piękno liturgii dopełniały śpiewy pieśni maryjnych: Z dawna Polski Tyś Królową, Czarna Madonno, Jak szczęśliwa Polska cała. Oprawę muzyczną przygotował działający w Lyonie chór „Polonium” pod dyrekcją Stanisława Rypienia. Byliśmy w Lyonie, w bazylice ND de Fourvière, ale sercem w Częstochowie, na Jasnej Górze. Towarzyszył nam sztandar polskiej para-

Spotkanie na Péré Lachaise



22 listopada, w sobotę o godz. 11,
Stowarzyszenie Polskich Kombatantów
- Koło Paryż -

wraz z sympatykami Stowarzyszenia,
spotyka się na cmentarzu Péré Lachaise
(przy wyjściu z metra na przystanku Péré Lachaise - linia 2),
by odwiedzić historyczne groby Polaków
spoczywających w tej nekropolii.

Naszym przewodnikiem jest pani Barbara Kłosowicz

W ostatnim czasie 17 najbardziej zniszczonych pomników zostało tu odrestaurowanych przez Stowarzyszenie Opieki nad Grobami i Pomnikami Polskimi we Francji.

fii, otoczony gromadką dzieci ubranych w polskie stroje ludowe.

Po błogosławieństwie uroczysta procesja przeszła do kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej. Rozpoczęło się nabożeństwo



Maryjne, prowadzone przez ks. wikariusza Stanisława Świerka. Odmówiliśmy różaniec św. i modlitwy do Matki Bożej. Został odczytany Akt Zawierzenia parafii polskiej, wszystkich rodzin,



Matce Najświętszej. Do końca towarzyszyli nam przyjaciele Francuscy, wzruszeni polską pobożnością i śpiewami.

Dzień 5 października był pięknym przeżyciem religijnym dla Polaków w Lyonie. Mimo, że brakowało nam kilku bliskich osób, które nie mogły przybyć lub odeszły już na zawsze do Domu Ojca, myśleliśmy o nich i modliliśmy się w ich intencji. Księża polscy dziękując za wspólne spotkanie i modlitwę zaprosili wszystkich za rok na kolejną rocznicę obecności Czarnej Madonny w Lyonie. Zgodnie z tradycją w pierwszą niedzielę różańcowego miesiąca Maryi.

SPRZEDAM

obraz Leszka Stańko - *Tatry zimą (Morskie Oko)*.

Obraz olejny o wymiarach: 50 x 70 cm + rama.

Kontakt tel. 01.45.04.88.12 (wieczorem)

lub komórka: 0610.36.31.67.

Znakomity prezent na Gwiazdkę!



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☹ **W 12 kolejce Ekstraklasy sporo niespodzianek i mało bramek.** Wszystko zaczęło się od porażki Legii 0:1 w Bytomiu ze słabiutką Polonią. Legia zagrała poniżej swojego poziomu, a przepiękny gol Rafała Grzyba był zasłużoną karą dla tego zespołu. Przegranej Legii nie wykorzystaly depczące jej w tabeli po piętach Polonia i Wisła. Czarne Koszule zremisowały u siebie 0:0 z Jagiellonią. Wynik Wisły - 0:0, był jeszcze większą sensacją, bo w Krakowie przeciwnikami Mistrza Polski był słabo spisujący się ŁKS. Cracovia zamyka tabelę i jedzie po równi pochyłej do 1 ligi. W Belchatowie Pasy uległy GKS aż 3:0. Bez bramek w Wodzisławiu, Odra podejmowała Górnika Zabrze. Identycznym wynikiem 0:0 zakończył się mecz Ruchu i Arki. Dobrze spisujący się dotąd na własnym boisku Śląsk Wrocław, tym razem przegrał 0:1 z Piastem Gliwice. Kolejkę zakończył mecz Lecha, który pokazał, że nadal jest na fali i gładko wypunktował w Gdańsku tamtejszą Lechię aż 3:0.

☹ **Tabela Ekstraklasy:** 1. Polonia Warszawa 20:7 25; 2. Legia Warszawa 20:7 24; 3. Wisła Kraków 19:9 24; 4. Lech Poznań 24:10 23; 5. GKS Belchatów 18:13 22; 6. Śląsk Wrocław 16:13 18; 7. Polonia Bytom 15:17 16; 8. Ruch Chorzów 8:11 16; 9. Jagiellonia Białystok 10:12 14; 10. Arka Gdynia 12:16 14; 11. Piast Gliwice 8:12 14; 12. Lechia Gdańsk 10:17 14; 13. Odra Wodzisław 12:16 13; 14. ŁKS Łódź 15:15 10; 15. Górnik Zabrze 7:16 9; 16. Cracovia Kraków 5:18 7.

☹ **Lech Poznań był o krok od zdobycia kompletu punktów** w swoim pierwszym meczu fazy grupowej pucharu UEFA. Mecz z AS Nancy zakończył się ostatecznie remisem 2:2, a francuskiemu zespołowi udało się wyrównać 8 min przed końcem.

☹ **Polacy za granicą.** Na listę strzelców wśród Polaków grających w zagranicznych klubach w ostatniej kolejce wpisał się tylko Sosin. Jego Famagusta pokonała Enosis 3:0. Od kiedy Famagusta gra w Lidze Mistrzów z piłki cypryjskiej nie ma już co kpić. Po kontuzji Almunii w bramce Arsenalu pojawił się przeciwko Manchesterowi United Fabiański. Niestety nie zachował czystego konta i w 90 min przepuścił gola ustanawiającego wynik meczu na 2:1. W Bolton zagrał od 77 min Smolarek. Dostał wysokie noty i mógł się wpisać nawet na listę strzelców. W meczu Bolton - Hull padł wynik 1:1. W Szkocji bramki Dundee United bronil Zaluska. Skutecznie. Jego zespół pokonał 2:0 Aberdeen. Załuska

interesuje się Celtic, który szuka zmiennika dla Boruca. Sam Boruc nie grał z powodu kontuzji. W Pucharze UEFA gola dla Wolfsburga strzelił Krzynówek.

☹ **Transfery.** Nie wykluczone, że grający w greckiej Larissie Maciej Żurawski zakończy karierę w... Wisle Kraków. Piłkarz potwierdził, że być może wróci do Polski i otrzymał pozytywny sygnał z Krakowa. Na duże zakupy wybiera się podobno trener Górnika Zabrze Kasperczak. Sponsorem klubu został Allianz. Na liście piłkarzy, których chciałby pozyskać Kasperczak są podobno Krzynówek, Garguła, Ślusarski, Kosowski i Białkowski.

☹ **W klubowym rankingu UEFA** ustalonym na podstawie wyników pucharowych drużyn danego kraju z 5 ostatnich lat, Polska zajmuje pozycję 27. Wg tego rankingu ustala się ilość drużyn dopuszczanych do gry w pucharach.

☹ **W turnieju Masters Cup w Szanghaju** polska para deblowa Matkowski-Fyrstenberg zaczęła od porażki. Polacy przegrali z parą kanadyjsko-serbską Nestorem i Nenadem 6:7, 7:5, 4:10.

☹ **Kończ waść, wstydu oszczędź** - tak chciałoby się skomentować kolejny powrót na ring Gołoty. W Szanghaju 41-letni bokser przegrał przez nokaut w pierwszej rundzie z Rayem Austinem. Ostatni dowcip mówi, że walki Gołoty będzie transmitował w całości „Teleexpress”. Na pocieszenie kibiców boks trzeba odnotować wygraną walkę Alberta „Dragona” Sosnowskiego (fot.), który na gali w Londynie pokonał w 8 rundzie pogromcę samego Tyzona z 2004 r., Daniego Williamsa.

☹ **Rozlosowano grupy koszykarskich Mistrzostw Europy**, które odbędą się we wrześniu 2009 r. w Polsce. Losowanie okazało się dla nas dość szczęśliwe. Przeciwnikami Polski będą zespoły Litwy, Turcji i Bułgarii. Do dalszej fazy rozgrywek awansują po 2 zespoły.

☹ **Po 9 kolejkach ligi rugby na czele tabeli jest krakowska Juvenia**, która wygrała w Sopocie z Ogniwnem 26:13. Inne wyniki: Pogoń Siedlce - Arka 0:63, Folc AZS-AWF Warszawa - Budowlani Łódź 13:26, WMPD Olsztyn - Lechia Gdańsk 13:41.

☹ **Liga siatkówki rozegrała dotąd 4 kolejki.** Liderem został zespół ZAK Kędzierzyna Koźle, który wygrał 3:1 z Jadarem Radom. Politechnika Warszawa przegrała 0:3 z Resovią, a Trefl Gdańsk pokonał 3:2 Delectę Bydgoszcz.



KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

Dammarie Les Lys

L'espace Nino Ferrer - Place Paul Bert

31 grudnia od godziny 21⁰⁰ do 5⁰⁰ rano

Polskie Towarzystwo Katolickie

zaprasza na

BAL SYLWESTROWY

Gra orkiestra z Polski; wstęp 90 euro od osoby (w cenie biletu świąteczne Menu); rezerwacja płatna do 25 grudnia; tel. 01.64.37.06.35; 01.64.87.09.67.



PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby.



Soirée de la Saint André

Pour cette fête de tradition en Pologne, le restaurant

La Crypte Polska

Vous accueillera

pour la soirée du 29 novembre à partir de 19h30.

Dans une ambiance musicale polonaise et des jeux divinatoires et autres nous sommes certains que vous passerez une très bonne soirée !!!

Menu 70 euro par personne:

Apéritif - un verre de vodka 2.5 cl

Assiette découverte La Crypte Polska :

Sushis à la polonaise, blini tarama et saumon fumé, charcuterie polonaise, rillettes et petits pains

Strogonoff avec riz et quau de sarrasin

Gâteau Tort

Un verre de vin rouge (Merlot 2005)

A minuit !!! Coupe de champagne

Assiette de pierogis grillés au fromage avec lardons et crème.

Réservation au : 01 42 60 43 33
du mardi au samedi de 12h à 15h et 19h à 23h



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA -
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOOLIKÓW

AL-ANON - jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu:

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godz. 20.00 w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^e Concorde)

ANONIMOWOŚĆ jest podstawową zasadą AL-ANON.

Tel. kontaktowy: 06 26 45 56 46; 06 75 79 03 20 - zadzwoń!



24 - 30 LISTOPADA 2008

PONIEDZIAŁEK 24 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynkowe Przedszkole - program dla dzieci 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9³⁰ Szkoła gadać - program rozrywkowy 9⁵⁰ Hotel pod Żyrafą i Nosorożcem - serial 10³⁵ Solo - film dokumentalny 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Dole i niedole ulana krechowieckiego 13¹⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Na kłopoty Bednarski - serial 15⁰⁰ Warto rozmawiać 15⁴⁵ Podróżnik - magazyn 16⁰⁵ My Wy Oni - magazyn 16³⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynkowe Przedszkole - program dla dzieci 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 18⁰⁵ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 18³⁰ Pamiętaj o mnie(2) 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21¹⁰ Barwy szczęścia(2) - serial 22⁰⁰ Nasz reportaż - Nasz Dom 22²⁵ Warto rozmawiać 23¹⁵ Przeboje młodzieżowe - koncert 23⁴⁵ Dziękujemy za solidarność 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 0³⁰ Wiadomości

WTOREK 25 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie - program dla dzieci 9⁰⁰ Moliki książkowe - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny - Rak szyjki macicy 9²⁵ Podróżnik - magazyn 9⁴⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 10¹⁰ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 10⁴⁰ Ranczo - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Barwy szczęścia(2) - serial 14⁰⁵ Kabaretowa Noc Listopadowa - widowisko 15⁰⁰ Forum 15⁴⁰ Nasz reportaż - Nasz Dom 16⁰⁵ Reportaż 16³⁰ Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie - program dla dzieci 17⁴⁰ Moliki książkowe - magazyn 17⁵⁵ Polska z bocznej drogi - Sukcesor 18¹⁰ 300 procent normy - teleturniej 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 21¹⁰ Barwy szczęścia - serial 21³⁵ W stronę Polski - telenowela dokumentalna 22⁰⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 22²⁵ Forum 23⁰⁵ Sztuka dokumentu - Andrzej Papuziński - dokument 23³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Misja specjalna - magazyn śledczy 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 26 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans

po ósmej 8³⁵ Zygzyki - program dla dzieci 8⁵⁵ Zwierzowiec - magazyn 9¹⁰ Alchemia zdrowia i urody - magazyn 9²⁵ Made in Poland - teleturniej 9⁵⁰ Zaczatowani - Historie miłosne - film dokumentalny 10¹⁵ Misja Gryf - Tajemnice Bornego Sulinowa - reportaż 10⁴⁰ Psi psycholog - telenowela dokumentalna 11⁰⁵ Zacisze gwiazd 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 13¹⁵ Barwy szczęścia - serial 13⁴⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 14⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 14⁵⁵ W stronę Polski - Barbara Różycka - telenowela dokumentalna 15²⁵ Łączy nas Polska - felieton 15⁴⁰ W sportowym stylu - magazyn 16⁰⁵ Misja Gryf - Tajemnice Bornego Sulinowa - reportaż 16³⁰ Zaczatowani - Historie miłosne - film dokumentalny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zygzyki - program dla dzieci 17⁴⁰ Zwierzowiec - magazyn 17⁵⁰ Polska z bocznej drogi - Duże zwierzę na spacerze 18⁰⁵ 300 procent normy - teleturniej 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Tydzień Polski - magazyn 21¹⁰ Egzamin z życia - serial 22⁰⁰ Andrzej Jasiński - nuty życia - reportaż 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 27 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Kuchcikowo - program dla dzieci 8⁴⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9⁵⁰ Londyńczycy - serial 10⁴⁰ Elementarz - magazyn 10⁵⁵ Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Tydzień Polski - magazyn 13¹⁵ Egzamin z życia - serial 14¹⁰ Andrzej Jasiński - nuty życia - reportaż 14⁵⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 15⁴⁰ Sztuka dokumentu - Andrzej Papuziński - dokument 16¹⁰ Raj - magazyn 16³⁵ Hurtownia książek - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kuchcikowo - program dla dzieci 17³⁰ Od słów do głów - magazyn 17⁴⁵ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - magazyn 18¹⁵ Bzik kulturalny - magazyn 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21²⁰ Scena współczesna - Chłodna jesień - spektakl teatralny 23¹⁰ Bronisław Wildstein przedstawia 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Bzik kulturalny - magazyn 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 0³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 28 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik - program dla dzieci 9⁰⁰ Trzy Szalone Zera - serial 9³⁰ Laboratorium 9⁵⁰ Pomorskie krajobrazy - Człowiek z gór 10¹⁵ Kultura nie zna granic - Słowa dźwięków - reportaż 10³⁵ Z daleka a z bliska 11¹⁵ Polska z bocznej

drogi - Duże zwierzę na spacerze 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Nowy Wiśnicz na weekend 13¹⁰ Hity satelity 13³⁰ Scena współczesna - Chłodna jesień - spektakl teatralny 15¹⁵ Z Biblią i rytuałem - reportaż 15³⁵ Okna sztuki - magazyn 15⁵⁰ Szansa na Sukces - Zakopower 16⁴⁰ Elementarz - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 17³⁰ Kultura nie zna granic - Słowa dźwięków - reportaż 17⁵⁵ Nowy Wiśnicz na weekend 18²⁰ Hity satelity 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Na dobre i na złe - serial 21³⁰ Porozmawiaj z 22⁰⁰ Kino Sąsiadów - Śmierć pięknych saren - film fabularny 23³⁰ Moje akwarele - koncert 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Nowy Wiśnicz na weekend 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 29 LISTOPADA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Porozmawiaj z 9⁰⁰ Od słów do głów - magazyn 9¹⁵ Pierścien i Róża - serial 9⁴⁰ Okna sztuki - magazyn 9⁵⁰ Przeboje młodzieżowe - koncert 10²⁵ Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 10⁵⁵ Złotopolscy - telenowela 11²⁰ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Warmia i Mazury na jesień - magazyn 11⁴⁵ Somosierra - 1808-2008 - reportaż 12⁰⁵ Polska dobrze smakuje - serial dokumentalny 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Dziękujemy za solidarność 14¹⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Hotel pod Żyrafą i Nosorożcem - serial 15⁴⁵ Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Janek - film o Janie Kaczmarku - film dokumentalny 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Ranczo - serial 21⁰⁰ Kabaretowa Noc Listopadowa - widowisko 22⁰⁰ 300 procent normy(2) - teleturniej 23⁰⁰ Psy - Ostatnia krew - film 0⁴⁵ Somosierra - 1808-2008 - reportaż 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 30 LISTOPADA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 7⁵⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁴⁵ M jak miłość - serial 9³⁰ Ziarno - magazyn 9⁵⁵ Mordziaki - serial animowany 10²⁰ Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 10⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11²⁵ Bzik kulturalny - magazyn 11⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Msza Święta - kościół św. Barbary w Rudzie Śląskiej - Bykowie 14¹⁰ Dom - serial 15⁵⁵ Zbyszek banita - reportaż 16¹⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17²⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁵ Londyńczycy - serial 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Głina - serial kryminalny 21⁰⁰ Mini Szansa - K A S A 21⁵⁰ Szkoła gadać - program rozrywkowy 22¹⁰ Czas dla kibica - Koszykówka mężczyzn 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

**COIFFEUR VISAGISTE
À DOMICILE
USŁUGI FRYZJERSKIE**



TEL. 06.84.06.99.30
Paris (75) i okolice (77, 91, 94)

POLSKA KSIĘGARNIA INTERNETOWA WE FRANCJI

WWW.AKAPITO.COM

ZAPRASZA

ENTREPRISE KOSOROWSKI
rénovation d'appartements et de bureaux

7, rue de l'Est Tël. 06 37 71 56 72
92100 Boulogne Billancourt Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

Institut privé France-Europe Connexion
établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO
Zapisy na rok szkolny 2008/2009
zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów DELE, DALF i TCF
Cena: do 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris
Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66
Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

ADWOKAT
przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ
doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

BAUDART
VOYAGES

PARIS 75010 (M^e Gare du Nord) 35-959 RZESZÓW
91, rue de Maubeuge ul. Asnyka 10 lokal 17
TEL. 01 42 80 95 60 Tel. 00 48 (17) 850 12 10

Société REFERENCE
vous propose des fenêtres, portes, volets en
PVC, alu et bois
sur mesure

PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE

Levallois Perret Paris 16e
6, rue Aristide Briand 139, rue Ranelagh
tél. 01.47.59.02.87 tél./fax. 01.45.25.63.55
fax. 01.47.59.68.93 paris16@reference-fim.com
contact@reference-fim.com

**Dowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki**



06 21 36 32 09

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKI
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.


Umów się na spotkanie: **06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.**

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?
tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.



VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI
N° (2297)41: 23.11.2008

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France
Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)
Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.
Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.
E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr
CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.
Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;
Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.
Imprimerie/Druk: Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/pół roku: 28,30 euro.
Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejncka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900
Prix au n°/cena: 1,40 euro
COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:.....
Imię:.....
Adres:.....
.....
.....
Tel:.....

Numer złożony do druku 12.11.2008.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

SOLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Siubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M° Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M° Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY.

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

BIOMAGNETYZER

POMAGA WE WSZYSTKICH DOLEGLIWOŚCIACH.

tel. 06 99 16 55 06; www.remedamil.com

PIERWSZY SEANS GRATIS



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M° Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

Uwaga!!! Nasze biuro jest zamknięte w niedziele.

Godziny otwarcia biura w Paryżu:

od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,

w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI,

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC,

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE,

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

*** IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO
POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

*** LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe
- we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny. Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na
stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - 1 euro na tydzień! Dodatkowe informacje - tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29.



Prasoznawca

Globalny kryzys finansowo-gospodarczy, jakiego jesteśmy świadkami, dla takich krajów jak Polska, leżących z dala od centrów światowego biznesu, mógł stać się szansą. Ale należało ją w odpowiednim momencie dostrzec. Należało podejmować decyzje wyprzedzające. Rząd Tuska okazał się jednak skłonny do konsultacji z prezydentem, opozycją i biznesem dopiero wtedy, gdy kryzys dotknął również Polskę. Okazja do zapobieżenia skutkom kryzysu została zmarnowana - twierdzi „Gazeta Polska” (5 listopada) i pisze: *Globalne kryzysy są szansą dla peryferii. Załamania gospodarcze wychodzą z centrum, czyli z Zachodu, i przezeń są najmocniej odczuwane. Nasze banki nie uprawiały hazardu na wielką skalę, jak ich zachodnie odpowiedniki, więc nie obejmie ich fala bankructw. Tym bardziej, że mają znakomite wyniki finansowe. Tymczasem ze względu na dominację na naszym rynku finansowym filii zachodnich instytucji mamy już do czynienia z pogorszeniem certyfikatów kredytowych i możemy oczekiwać dalszego wycofywania się kapitału zagranicznego. Zachowanie polskich elit gospodarczo-politycznych świadczy o niezrozumieniu tych uwarunkowań bądź o braku myślenia w kategoriach narodowego dobra wspólnego. W chwili, gdy bankrutowały zachodnie giganty finansowe, a wielu innym rządy fundowały z pieniędzy podatników kroplówki w postaci nacjonalizacji lub ogromnych dofinansowań, przedstawiciele polskiego rządu uznali prezydencką inicjatywę konsultacji w sprawie przygotowania się do kryzysu za „nieodpowiedzialność” i „straszenie obywateli”. A niektórzy członkowie Rady Polityki Pieniężnej zapewniali, że kryzys nas ominie. Trzeba było, by polskie banki, eksporterzy i inwestorzy giełdowi faktycznie odczuli skutki bessy, żeby decydenci zweryfikowali niczym nieuzasadniony optymizm. Motywacją powyższych wypowiedzi była chęć podtrzymania zaufania Polaków do instytucji finansowych. Czy na dłuższą metę można zbudować zaufanie, zaklinając rze-*

czywistość obietnicami, że będziemy „oazą stabilności”? Na poziomie decyzji, zamiast działań wyprzedzających, mamy do czynienia z reagowaniem na skutki już zaistniałe, czyli działaniami spóźnionymi i w rezultacie nieefektywnymi. Pakiet zaufania przedstawiony bankom przez NBP był kunktatorski. Polska weszła w kryzys gospodarczy zupełnie nieprzygotowana. Inne sposoby obciążać odpowiedzialnością za to tylko polityków. To samo dotyczy większości ekspertów i publicystów ekonomicznych. Przyczyną tego wydaje się być postkolonialna mentalność i brak etosu patriotycznego.

Coraz bardziej napięta jest sytuacja społeczna w kraju. W najbliższych tygodniach należy się spodziewać strajków i protestów przygotowywanych przez różne grupy zawodowe. Głównym powodem jest próba ograniczenia emerytur. Burzliwą dyskusją, przerwaniem obrad oraz emocjonalnym wystąpieniem premiera Tuska zakończyła się sejmowa debata nad ustawą o tzw. emeryturach pomostowych. Sejm zmniejszył liczbę uprawnionych do tych świadczeń z ponad miliona do 250-270 tys. osób. Prezydent Kaczyński obiecał związkowcom „Solidarności”, że zawetuje ustawę, jednak w kolejnych dniach stonował swoją opinię. Premier Tusk publicznie oświadczył, że na kolanach poprosi prezydenta, aby ustawy nie wetował. W „Rzeczpospolitej” (7 listopada) czytamy:

Prawo do wcześniejszego końca kariery zawodowej od stycznia będą mieli pracownicy zatrudnieni w warunkach szczególnych i w szczególnym charakterze, którzy zaczęli pracę przed 1999 r. i w warunkach tych przepracowali, co najmniej 15 lat. Wcześniejsze emerytury straci większość nauczycieli, dziennikarzy, część pracowników PKP. Od nowego roku zniknie też prawo do wcześniejszej emerytury dla 55-letnich kobiet i 60-letnich mężczyzn, którzy mają odpowiednio 25 i 30 lat stażu ubezpieczeniowego. Wszystkie te osoby, które stracą prawo do wcześniejszej emerytury, a rozpoczęły pracę przed 1999 i co najmniej 15 lat przepracowały w szczególnych warunkach, otrzymają rekompensatę za utratę prawa do wcześniejszej emerytury - kilkuprocentowy dodatek do emerytury. Naj-

większe wątpliwości opozycji, a także związków zawodowych budzi to, że emerytury pomostowe mają być wypłacane przez ok. 30 lat, a potem uprawnienia do nich wygasną.

Wdalszym ciągu niepewny jest los polskich stoczni i to mimo decyzji Komisji Europejskiej, która uznając przydzieloną pomoc publiczną za nielegalną, dała polskiemu rządowi czas do końca maja 2009 r., na przeprowadzenie zmian, które pozwolą uchronić stocznie przed upadłością. Wartość publicznej pomocy wynosi 3,5 mld \$. Niespełnienie warunków postawionych przez KE oznacza konieczność zwrotu tej sumy. „Dziennik” (7 listopada) pisze:

Rząd musi się spieszyć, ponieważ jeśli do maja 2009 r. restrukturyzacja nie zostanie zrealizowana, stocznie będą musiały zwrócić pomoc otrzymaną po 2004 r. Warunkiem powodzenia jest szybkie działanie rządu, tj. sprzedaż aktywów i znalezienie inwestorów oraz niedopuszczenie do wybuchu jakiegokolwiek strajku w stoczni. Jest szansa, że po odchudzeniu stoczni z części majątku nadal będą tam produkowane statki. Ale będzie to bardzo trudne. Na razie nie wiadomo, co stanie się ze Stoczną w Gdańsku, której sytuacja jest znacznie lepsza, ponieważ ma właściciela - ukraińską grupę ISD Polska. Komisja spodziewa się, że resort skarbu przygotowuje dla tego zakładu oddzielny program i przedstawi go w Brukseli.

Wostatnich dniach prasę zdominowała *obamomania*. Krajowi dziennikarze przekroczyli granice zdrowego rozsądku. Jeszcze nigdy jednemu tematowi nie poświęcano tak dużo miejsca i to przez kilka dni. Towarzystwo temu *bushcobia*. Przekraczano granice realiów, a jednocześnie nie brakowało niedorzecznych emocji. Jeden z komentatorów zwycięstwo Obamy ogłosił Nowym Dniem Deklaracji Niepodległości USA. Polska prasa w tej obamomanii próbowała dorównać prasie zachodniej. O tej błyskawicznej transmisji wielkich emocji, o tym owczym pędzie w globalnym stadzie, w cytowanym wyżej „Dzienniku” pisze Jan Rokita, który od kilku tygodni jest stałym felietonistą tego pisma.

KALENDARZ NA 2009 ROK - 50 LAT GŁOSU KATOLICKIEGO KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA
„G.K.” NA 2009 ROK

Ilość egzemplarzy: w cenie po 5 euro (z przesyłką: 5,6 euro). Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

....., tel.

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę



Polonijne reminiscencje



Górale w Troyes

Nie będzie przesadą stwierdzenie, że góralski śpiew, taniec, strój, ale także i pobożność na kilka dni opanowały Troyes i okolice, a nawet przez kilka godzin także i Paryż. Uczyniły to dzieci z Zespołu Regionalnego „Robcusie” z Rabki.



Zaproszeni przez ks. bpa Marka Stenger'a ordynariusza diecezji w Troyes przybyli, by uświetnić Kiermasz Diecezjalny, jak również, by pokazać „kawałek” Polski i Jej kultury. Oprócz występów

„programowych” były i te „pozaprogramowe” jak choćby zwiedzanie Paryża.

Zanim dzieci dotarły na wieczorną Mszę św. w polskim kościele w Paryżu przy ulicy Saint Honoré (Concorde),



wcześniej był przemarsz ulicami miasta i zwiedzanie katedry Notre Dame. Może by nie było w tym nic szczególnego gdyby nie to, że dzieci ubrane w piękne różnokolorowe stroje regionalne wzbudziły

szczerą podziw przechodniów, którzy przystawali nasłuchując z zaciekawieniem, by odgadnąć jakim językiem dzieci te mówią.

Kiedy zaś przyszedł czas wieczornej Eucharystii, piękno tradycji góralskiej - śpiewu i żywa historia Polskiej Emigracji złączyły się w jedno na chwałę Boga samego i „Panieki Najświętszej”. Łączyły się dusze Polaków w utęsknieniu „do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych”. Dzieci czuły, że tu dotykają ducha polskości i że, aczkolwiek przebywają w Paryżu, we Francji, to jednak są u siebie, jak w Polsce, bo u swoich. Biorąc z tego ducha, sami również obdarowywali.

Były też i inne Msze św. Ta w pierwszy piątek miesiąca, w Troyes, poprzedzona spowiedzią w polskim kościele u św. Pantaleona, by potem przejść do sąsiedniego - już na Eucharystię wraz z parafią francuską. Pięćdziesiąt dzieci ubranych w stroje ludowe zajęło miej-



sca w kościele, który w tygodniu wydaje się być pustym. Trzeba było tłumaczyć, że to normalne, bo dzieci w każdy pierwszy piątek miesiąca idą do spowiedzi i przystępują do komunii świętej, wynagradzając Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Po skończonej liturgii zaśpiewali i Bogu, i ludziom. Zagrali jak umieli z całego serca i całej duszy, świątynia wypełniła się pięknem i harmonią ducha i duszy. Autentyzm świadectwa żywej wiary sprawił, że w oczach wielu Francuzów pojawiły się łzy wzruszenia. Niedzielną Mszą św., uroczystą, podniosła. Przewodniczył jej Bp M. Stenger w asyście nowo wyświęconych diakonów z Kolumbii, księży kolumbijskich i polskiego księdza. Kaplicę dawnego seminarium wypełniali Polacy, Francuzi, Portugalczycy. Kapela zagrała *Marsza góralskiego*, kiedy rozpoczęła się procesja do ołtarza, by potem zaśpiewać pieśń maryjną, bo przecież Ona prowadzi do Jezusa. Dzieci czytały lekcję, śpiewały psalm. Różnorodność języków i kultur cudownie łączyła się w jedności Eucharystii.

Dziękczynienie po Komunii św. stało się wylaniem duszy góralskiej, polskiej, kolumbijskiej, ludzkiej, kiedy to rozległ się śpiew *Barki*, tak ulubionej przez Jana Pawła II. Śpiewali wszyscy i każdy w swoim języku.

Po obiedzie dzieci występowały śpiewając, grając i tańcząc, pokazując swoją tradycję regionalną a siła i piękno tej góralskiej tradycji była taka, że w pewnym momencie cała widownia tańczyła, nawet Biskup.

Tak więc dzielenie się swoją kulturą, życiem, dobrem budzi dobro i u innych, byle to było szczere i autentyczne. Dzieci, zespół, wrócili do Polski na Podhale, ale pozostawili po sobie świadectwo i modlitwę góralską:

*Jezusie maleńki, co siedzisz w niebiosach
Gdzie anioł już mówi - dobranoc
Postuchoj muzyki co grajom gęśliki
Miał mego pocierza dziś na noc.*

*Nie bedzies miał za złe, ze godom inacy?
Ze sepcem słowami Podhola?
Cy mogle, o Panie, pomodlić Sie graniem
Cy inno jest Chryste Twa wola?*

OTOCZMY TROSKĄ ŻYCIE
Rok 2008 - 2009

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE

DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI

I ZWIĄZEK BRACTW ŻYWEGO RÓŻAŃCA

zapraszają na spotkanie modlitwne
w okresie Adwentu

W KAPLICY NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO W BARLIN

w czwartek 11 grudnia 2008 roku.



15.00 : Adoracja Najśw. Sakramentu
(medytacja różańcowa prowadzona przez Związek Bractw Żywego Różańca, okazja do spowiedzi św.)
16.00 : Msza święta koncelebrowana
17.00 : Poczęstunek w sali parafialnej



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA

WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY

14, Résidence du Lac BP 27 - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14. Kierunek Pontoise z

chodź: A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym pasem na Epinay i prosto 14 światel - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue Général de Gaulle - centre ville.

HAFTOWANE OBRUSY OŁTARZOWE SZATY LITURGICZNE, SZTANDARY



Urbanowicz - Haft



Zamów nasz bezpłatny KATALOG wraz z pakietem reklamowym!

☎ (0048) (71) 354 - 04 - 06 sklep@urbanowiczhaft.pl

SKLEP INTERNETOWY

www.urbanowiczhaft.pl



Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
7,50€

PEŁNA SATYSFACJA
100%
Z WYKONANYMI ZAMÓWIENIAMI

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com